

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty

we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00
z dostawą do domu . . . zł. 5-30
na prowincji:
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą . . . zł. 9-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

Ceny ogłoszeń

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kapno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500.900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-02. Międzyzmiastowy 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

OBYWATEL A PAŃSTWO.

Przemówienie Prezesa Rady Naczelnej B. B. W. R. Województw połudn.-wsch. p. dr. Aleksandra Domaszewicza, wygłoszone w dniu Święta Niepodległości przed uroczystym przedstawieniem w Teatrze Wielkim.

Piętnastolecie Niepodległości, które święcimy dziś uroczystość w całym Państwie, a w szczególnym nasroju we Lwowie, gdzie przed 15 laty przypieczetowaliśmy obfitą krwią ofiarą przynależność do odbudowanego Państwa — stanowi zamknięty dla siebie okres w historii Młodej Polski, która odrodziła geniusz Wielkiego Wodza, bohaterkie poświęcenie tysięcy Jego szarych Żołnierzy, moc dziejowej woli Państwa i wola narodu w nieprzerwanym ciągu pokoleń, od pierwszego Kościuszkowskiego, poczynając.

W ciągu tego Piętnastolecia dokonała się wielka rewolucyjna przemiana w duszy naszego narodu — przemiana zmieniająca zasadniczo stosunek obywatela do Państwa, które doniedawna pojmowano jako władzę i siłę, stojącą poza nami, z którą wchodzić się w umowy i targi, na której można coś wyusić lub wyargować.

Dziś pełnym i odpowiedzialnym obywatelem Państwa jest tylko ten, kto współpracuje na swoim odcinku w budowaniu siły i przyszłości Rzeczypospolitej, kto w sposób czynny i bezinteresowny staje w szeregach obywateli oddających swą pracę dla dobra ogółu i Państwa.

Prawda ta jest już dziś powszechnie uznana, zrazu wprowadziła narzucona, ale przyjęła się i wrosła w nasze serca, upowszechniając się drogą praktyki Rządów Pomajowych.

I jeśli powiedziałem, że rocznica dzisiejsza zamyka pewien okres w rozwoju odrodzonej Polski, to dlatego, że jesteśmy w przededniu utrwalenia, w naczelnej ustawie państwowej, w nowej Konstytucji, dokonanej już przemiany stosunku obywatela do Państwa.

Marszałek Piłsudski

doktorem h. c. uniw. w Poznaniu.

Poznań, dnia 11 listopada. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu senatu Uniwersytetu Poznańskiego postanowiono nadać na wniosek wydziału rolniczo-leśnego uniwersytetu tytuł doktora honoris causa Marszałkowi Piłsudskiemu. Protokół tego posiedzenia mówi o zasługach Marszałka Piłsudskiego dla rolnictwa polskiego i nauki rolniczej, przy czym szczególnie podkreśla zasługi Marszałka w r. 1918, kiedy to powróciwszy z Magdeburga, szybko decyzyjnie spowodował opuszczenie Polski przez wojska okupacyjne i w ten sposób uchronił rolnictwo polskie od zniszczenia.

Kto istotną treść nowej Konstytucji widzi w takich czy innych zmianach uprawnień Prezydenta, Rządu, Sejmu czy Senatu — temu szczegóły przesłaniają istotną prawdę.

Istota rzeczy leży w powstaniu nowego typu obywatela, który ma utwo-

żyć świadomą swojej pracy i obowiązku Kadre Obywatelską.

Powstanie tej Kadry jest zerwaniem z zasadą mechanicznej równowagi — jest zaniechaniem myśli oparcia Państwa na chwiejnej równowadze gwałtownych interesów klas czy

zawodów — jest znalezieniem trwałej podsuwy Państwa w Obywatelu nowego typu, jakim staje się każdy, kto dowodzi czynem, że Państwo uważa za swoją Rzeczpospolitą, dla której bezinteresownie oddaje się w służbę.

Trwałość tego oparcia nie polega wyłącznie na suchych przepisach na zawitej konstrukcji prawnej — polega na woli ludzkiej, polega na pracy moralnej każdego człowieka: nad sobą i nad rzeczami, których kształtowanie potrafił wziąć na swoją odpowiedzialność.

Elementy tego nowego ustroju leżą w wielkiej przemianie, jaką dokonała się w ciągu minionego piętnastolecia w duszy narodu polskiego, w nowej moralnej strukturze społeczeństwa naszego. Przemiany tej dokonała praca wychowawcza Marszałka Piłsudskiego, ogrom bohaterstwa tysięcy, geniuszem Jego powołanych do czynu, żołnierzy.

Zdobyta wolność, odzyskane Państwo, wyrabane w bojach lwowskich i wileńskich, w powstaniach śląskich i poznańskich granic, dostają dziś po piętnastu latach Niepodległości niezniszczalny fundament w nowym ustroju Państwa, w nowym moralnym ustroju duszy polskiej, w nowym moralnym charakterze obywateli, w charakterze żołnierskim.

Marszałek Józef Piłsudski, Wódz i Wychowca Narodu, Wskrzesiciel Rzeczypospolitej i Twórca nowego obywatela — niech żyje!

Niech żyje Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki i Jego Rząd!

Niech żyje Polska, niech żyje Lwów i Jego Listopadowi Żołnierze!

MACIEJ FREUDMAN.

PIĘTNASTOCIE LAT...

*Tyle na usta dąs się cisnie słów,
że trudno pleść z nic jakiego zdania
— to radość, to smutek, to wspomnienie znów
tych wielkich piętnastu lat odstania.*

*Każde z tych lat na dziejów zegarze
godziny zesze od tej chwili znaczy
— buduje zwiady minionych już zdarzeń
z czasu gdy byto inaczej, inaczej..*

*Jeszcze w krzyżkach co na piersiach wiszą,
tych co ostali między nami żywi
odezwie się czasem grób łagodną ciszą
i serce ogniem-łąką oczy roztkliwi.*

*I jeszcze w piosnce o Wodzu i walce
bląkają się nuty melodji skończonej,
— jeszcze wskazuje się na mieście palcem
„wiedzisz... ten wtedy... na wojnie... legjony...“*

*I tyle... Czyż mało? Cóż zdało się więcej?
Rocznica, — krzyże — piosnka i wspomnienie...
Cóż oprócz tego dać możemy w podziękę
za krew i wielkość, za łzy i cierpienie?*

*Jakież pomniki godne są tej chwały,
jakież przy tamtych łnić mogą sztandary?,
przy tamtych, co z lat nam owych zostały
owite śmierci i uniesień żarem...*

*Niema pomników... I sztandary błędą
— choćby je, nie wiem jak, poanieść wysoko, —
— przed chwilą tamtą, przed tą chwilą jedną
gdy przyszła do nas w wojsk zwyciężkich kroku*

*przybrana w siwy mundur legjonowy
i z piersią zdobną w krzyż obrony
na żywot, na żywot wielki, piorunowy
Polska wyniona, wskrzeszona i... nowa!*

Zasadnicze punkty porozumienia amerykańsko-sowieckiego.

Londyn, 11 listopada. (PAT) Agencja Reutersa donosi, że porozumienie, osiągnięte wczoraj między Rooseveltem a Litwinowem dotyczy 2 zasadniczych punktów:

1) oba kraje zaniechają propagandy na terytorium każdego z nich, 2) stosunki dyplomatyczne będą podjęte.

Inne ważne sprawy, jak kwestja współpracy gospodarczej i sprawa dłu gów zbadane będą w późniejszym czasie. Komisarz Litwinow zakomunikował wynik swych rozmów rządowi sowieckiemu. Według agencji Reutersa, widoki natychmiastowego porozumienia są minimalne.

Sprostowanie. W zakończeniu wczorajszego artykułu wstępnego p. t. „Realizacja marzenia“, w wierszu 1-ym na 1-iej szpalcie błędnie wydrukowanych słów „dobrej woli“ — dobrej doli.

ZWIJKI (TUTKI)

HERBEWO
HERLICZKA
BEŁDOWSKI-WOŁOZYSKI

150 sztuk-35 groszy
z naitańszych -
najlepsze!

Święto Niepodległości w Stanisławowie.

Stanisławów, 11 listopada. W 15-tą rocznicę odzyskania Niepodległości miasto przybrało wygląd odświętny. W wigilję uroczystości wieczorem przeszły przez miasto orkiestry i odbyło się przedstawienie galowe w teatrze. We wszystkich świątyniach odprawione zostały uroczyste nabożeństwa. Dziś odbyło się poświęcenie świetlicy Związku Strzeleckiego w Elektryczni Miejskiej. We wszystkich uroczystościach brał udział p. wojewoda stanisławowski Jagodziński.

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.
Sykstuska 7.



KAPELUSZE i CZAPKI
NA SEZON
jesienny i zimowy
poleca po niskich cenach
ANTONI KAFKA
Lwów, ul. Halicka 4.

Rewja wojsk na polach Mokotowa przed Marszałkiem Józefem Piłsudskim.

Warszawa, 11 listopada. (PAT) Dziś w 15-tą rocznicę odzyskania Niepodległości

odbyło się o godz. 9.30 rano w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo, które celebrował w asyście licznych duchowieństw J. E. ks. kard. Kakowski. Na nabożeństwo przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu wojskowego i cywilnego, członkowie rządu z Premierem Jędrzejewiczem, marszałkowie Sejmu i Senatu prezes N. I. K. gen. Krzemieński, prez. BBWR, poseł Stawek, korpus dyplomatyczny z ambasadorem Larochem, podsekretarza stanu, generalicja, oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z wojewodą Jaroszewiczem i prezydentem miasta Słomińskim na czele, oraz tłumy wierznych.

Od godziny 11 na polach mokotowskich poczęły przygotowywać się oddziały do rewji, ustawiać się frontem do trybun w 6-ciu rzutach. O godzinie 11.30 dca OKI gen. Jarnuszkiewicz po przyjęciu raportu, przejechał przy dźwiękach marsza generalnego przed frontem uszykowanych oddziałów.

Przed godziną 12 przybyli na miejsce defilady członkowie rządu z Premierem Jędrzejewiczem, marszałkowie sejmu i senatu, prezes Stawek, b. premier Prystor, członkowie korpusu dyplomatycznego, ks. biskup połowy Gawlina, generalicja, oraz przedstawiciele władz państwowych. Obok trybuny dla rządu zajęła miejsce w loży p. Aleksandra Piłsudskiego z córkami.

O godz. 12 przybył na plac rewji samochodem Marszałek Piłsudski. Oddziały sprezentowały broń, orkiestra odegrała hymn państwowy.

Marszałek Piłsudski po przyjęciu raportu od dcy OK gen. Jarnuszkiewi-

cza, przejechał samochodem przed frontem uszykowanych oddziałów, witany gromkimi i żywiołowymi okrzykami: „Niech żyje“.

O godzinie 12.30 P. Marszałek zajął miejsce w loży przed trybuną, celem przyjęcia defilady. Obok P. Marszałka stanęli pik. Bussler i szef gabinetu wojsk. Min. Spr. Wojsk. ppłk. dypl. Sołkowski. Z prawej strony loży ustawia się w jednym szeregu generalicja z insp. artylerji gen. Piskorem, gen. Fabrycym, gen. Sławoj-Składkowskim, ks. biskupem Gawliną i attaches wojskowymi państw obcych.

W chwilę później przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, w otoczeniu członków Domu cywilnego i wojskowego, witany hymnem narodowym.

Pan Prezydent w towarzystwie Premiera Jędrzejewicza zasiadł w przygotowanej dla niego loży przed trybuną dla członków Rządu.

Tymczasem oddziały przegrupowały się do rewji.

O godzinie 12.40 rozpoczęła się defilada, którą prowadził dca O. K. gen. Jarnuszkiewicz.

Pierwsze przemaszerowały sprawnie w szyku rozwinętym oddziały piechoty, następnie broń pancerna, baterje artylerji lekkiej, najcięższej i polowej, wreszcie 2 kompanie pułków radiotelegraficznych. Następnie w pełnym galopie przejechał szwadron szwoleżerów, pionierzy i dywizjon artylerji konnej.

Za oddziałami wojskowymi przemaszerowały kompanie Policji Państwowej, straży więziennej, oddział rowerzystów i motocyklistów, aut pancernych P. P., oraz szwadron konny, dalej P. W., hufce szkolne, Zw. Strzelecki P. W., pocztowców, kolejowego i tramwajarzy, za którymi kroczyły organizacje byłych wojskowych ze sztandarami ze Związkiem Legionistów i Peowików na czele, wreszcie oddział Czerwonego Krzyża i LOPP, na samochodach, którymi jechały patrole ratownicze w pełnym rynsztunku. W czasie rewji przelatowały na polach mokotowskich samoloty dywizjonu myśliwskiego I p. lotniczego.

Po rewji P. Prezydent pożegnał się z Marsz. Piłsudskim i odjechał na Zamek. P. Marszałek Piłsudski spędził jeszcze dłuższą chwilę na rozmowie z generalicją i attaché wojskowymi państw obcych.

Stale świeży i wypielegnowany wygląd!

Znakomicie orzeźwia cudowna woda kolońska "4711" dzięki swej ożywczej mocy i wspaniałemu zapachowi. W czasie pracy, przy uprawianiu sportu, na zabawach towarzyskich i w podróży ta szlachetna i prawdziwa woda kolońska jest nieodzownym towarzyszem.

Niebiesko-Złota Etykieta.

Inne artykuły "4711":
Cold cream "4711"
Matt - Creme
Puder "4711" (tuzem)
Mydło o zapachu wody kolońskiej "4711"



"4711" Tosca

Woda kolońska i puder (tuzem)

Środki kosmetyczne o wyszukanej jakości



Wyrobione całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

Kto chce być sprawiedliwie opodatkowany, prowadzi prawdziwą księgowość w Biurze buchalteryjno - rewizyjnym, administrowania realnościami i przepisywania na maszynie „SALDO” Lwów, ul. Wąłowa 20 Telefon 87-48. 2193

OVOMALTINE

Jedyna odżywka witaminowa

DOSTĘPNA DLA WSZYSTKICH!

reklamowa puszka za 1-20 zł.

Ovomaltyna wzmacnia organizm i nerwy.

UBRANIE do miary wykonane pierwszorzędnie

UBRANIA RZĘDNYCH ZARZĄTKÓW M. ZALESKI PEMAJACÓ

Galanteria Akademicka 20. 224

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszkę i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu sokki do krwioobiegu. Zalecana przez lekarzy. 735

Polska Akademia w Węgierskim Związku Narodowym.

Budapeszt, 11 listopada. (PAT) Celem uczczenia 15-lecia Niepodległości Polski odbyła się w węgierskim Związku Narodowym uroczysta akademja, na której program złożyło się zagajenie przez prezesa sekcji polskiej Związku Jasza odczyt o odrodzeniu Polski i konieczności współpracy węgiersko-polskiej, oraz odśpiewanie przez chór pieśni narodowych. W Akademji wziął udział poseł R. P. Łępkowski z członkami poselstwa, przedstawiciele Stowarzyszenia Węgiersko - Polskiego, kolońj polskiej i t. d.

Prasa rumuńska o Polsce i Marszałku Piłsudskim.

Bukareszt, 11 listopada. (PAT) Wszystkie dzienniki poświęcają dłuższe artykuły 15-tej rocznicy Niepodległości Polski, przypominając okoliczności, jakie towarzyszyły jej odrodzeniu, oraz decydującą rolę, jaką Marszałek Piłsudski odegrał w osiągniętych przez Polskę postępach.

„Universul” podkreśla rozsądną politykę zagraniczną Polski, opartą na poszanowaniu traktatów pokojowych i stwierdza, że stosunki między Rumunią a Polską były zawsze jak najlepsze. Życzymy szlachetnemu narodowi polskiemu — pisze dziennik — dalszego pokojowego rozwoju, który nmo żłwi mu spełnienie ciężkiej na nim misji cywilizacyjnej na Wschodzie.

„Cuvenul” przypomina ogromne zadania, jakie po zwycięstwie stanęły przed Marszałkiem Piłsudskim, „człowiekiem opatrnościowym, który zarówno na terenie polityki, jak i w pracy nad odbudową kraju „yżkał swe nadzwyczajne zdolności jako wódz, inicjator, organizator i kierownik kół całego narodu“.

ZAKŁAD POGRZEBOWY „ELIZJUM”

przedtem J. KURKOWSKIEGO
Lwów, ul. Sobieskiego L. 9
Telefon 69-40. — mieszkania 92-92
urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych — przeprowadza ekshumacje i wywozy zwłok. — własna sanitarka.
P. T. Urzędnikom państwowym udziela kredytu w dogodnych spłatach. Wiece metalowe na składzie. 2003

Wycieczka do Wiednia.

Syndykat Dziennikarzy Lwowskich prosi uczestników wycieczki za mieszkałych we Lwowie, aby awili się w poniedziałek, dnia 13 b. m. między g. 17-tą a 19-tą w lokalu ul. Sokoła 4 II p. celem uzupełnienia dat, potrzebnych do uzyskania paszportów i celem podpisania podania.

P. Prezydent Rzpltej przed mikrofonem.

Przemówienie do radjostuchaczy amerykańskich w 15-tą rocznicę odbudowy Polski.

Warszawa, 11 listopada. (PAT) W nocy z dnia 11 na 12 bm. o godz. 24, P. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił przez radio przemówienie w języku angielskim i polskim, przeznaczone dla radjostuchaczy amerykańskich.

Przemówienie w języku angielskim: „Jestem szczęśliwy, że w 15-tą rocznicę odbudowy Polski przemawiać mogę do obywateli polskich w Ameryce. Nie mogę przy tej okazji pominąć przyjaciół Polski w Stanach Zjedn., w kraju, którego pomocy w odzyskaniu swej niepodległości Polska nigdy nie zapomni. Nie zapomni też nazwiska swego wielkiego przyjaciela, jakim był prezydent Wilson, podobnie jak Ameryka przechowała do dnia dzisiejszego we wdzięcznej pamięci nazwiska Polaków: Kościuszki i Pułaskiego.

15 lat temu ziemia polskie, całe życie polskie leżało w gruzach. Dziś po krótkim stosunkowo czasie z radością stwierdzić można, że opłakane dzieciństwo niewoli przeminęło bezpowrotnie. Odbudowa państwa postąpiła tak daleko, że już każdy zaliczyć musi Polskę do państw mocnych, dobrze rządzonych i szybko rozwijających się. Do tej odbudowy 15 lat temu przystąpiła duża ilość ludzi, zaprawionych do służby państwu długoletnią pracą i walką o zdobycie niepodległości, a na czele tych ludzi stał od lat, jak stoi do dziś dnia, człowiek wielki, który sprawie tej poświęcał nie tylko ogromne zasoby swego uczucia, ale również swój wszechstronny geniusz.

Genjusz Józefa Piłsudskiego ujawnił się przedewszystkiem w dziedzinie wojskowej. On na lata całe przed wielką wojną i potem w czasie jej trwania, zorganizował metodą konspiracyjną pierwsze kadry wojskowe. On w r. 1920 obronił granice świeżo odbudowanego państwa, a jednocześnie zasłonił Europę przed grozą nowej zawieruchy wojennej i rewolucyjnej. On wreszcie obecnie zorganizował wojsko na szcze tak, że Polska, stojąc niezłomnie na straży pokoju, gotowa jest wszelkiej agresji na swe państwo przeciwstawić ofiarnie siły całego narodu.

Genjusz Piłsudskiego przejawia się jednak również w innych dziedzinach,

nawet gospodarczej. Dzięki temu, że jeszcze w latach dobrej konjunktury wyczuł on zapowiedź zbliżającego się kryzysu, Polska zawczasu przygotowała się do walki i dziś przechodzi kryzys stosunkowo dobrze i nie uрониła w czasie walki ani jednej zdobyczy uprzedniej polityki gospodarczej.

Temż zaletami swemj Piłsudski skupił wokół siebie i swej idei cały państwowo myślący ogół Polaków wszelkich klas i stanów. Skupił nietylko

tych, którzy oddawna byli towarzyszymi jego pracy, a do których i ja osobiście należę, ale i tych, którzy dawniej go nie znali i nie zrozumieli jego wielkiej roli. W ten sposób mamy dziś w Polsce jakby zaprzeczenie tej dość powszechnej prawdy, że wielkość człowieka znajduje uzasadnienie dopiero w historii. Dziś on i jego współpracownicy zaprawieni w służbie Państwa, opierają się na woli narodu w sposób, jak najbardziej demokratyczny objawionej.

starej waszej Macierzy dzieje się coraz lepiej. To przyrodzona radość każdego człowieka — móc matkę swoją otoczyć uczuciem. Jakże upośledzonym musi się czuć taki człowiek, który o matce swojej nic nie wie, lub wie, że żyje ona w niepokoju. W takim położeniu byliście wy, tam na emigracji jeszcze 15 lat temu, gdy ta wspólna Macierz wasza, Polska, nie miała nawet imienia swego między państwami.

Dziś, gdy Polska istnieje już jako państwo, gdy każdy rok niepodległej jej bytu przynosi wam nowe wieści o ciągłym jej rozwoju, radować się musi wasze synowskie serca. Dalsze lata przyniosą niewątpliwie dalszy postęp i stwierdzać będą coraz mocniej, że dziś wszędzie na świecie, być Polakiem nie jest to już upokorzenie żadne, ale wielki i coraz większy honor.

„Być Polakiem — to wielki honor”

Część przemówienia, wygłoszona w języku polskim:

„Na zakończenie miło mi zwrócić się do was, Polacy w Ameryce, w waszym ojczystym języku. Wczuć się w wasze

myśli i uczucia jest mi tem łatwiej, że sam tak wiele najpiękniejszych lat mego życia byłem emigrantem. Poprzez wielką odległość, dzielącą mnie od was, wyczuwam waszą radość, że w

Spróbuj kawę Riedla

LWÓW UL. RUTOWSKIEGO 13

Dwuminutowe milczenie w Londynie w rocznicę zawieszenia broni.

Londyn, 11 listopada. (PAT) Jak zwykle, obchodzą dziś uroczystości rocznice zawieszenia broni. O godz. 12 zapanało dwuminutowe uroczyste milczenie. Przed grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczystość, w cza-

się której króla reprezentował książę Wajni. Król mimo dobrego stanu zdrowia nie mógł być obecny, ponieważ zdanien lekarzy, przebywanie na chłodnym wietrze mogłoby mu zaszkodzić.

Dwa nowe komitety rozbrojeniowe. Delegaci Włoch w roli obserwatorów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 listopada. (Sz) Z Genewy donoszą: Prezydium konferencji rozbrojeniowej postanowiło utworzyć dwa nowe komitety, jeden dla spraw efektywów, drugi dla spraw kontroli, oraz mianować sprawozdawców dla opracowania odnośnych części projektu konwencji.

W komitecie efektywów reprezentowane będą Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Francja, Włochy, Polska, Sowiety, Holandia, Szwecja, Węgry i Jugosławia. W komitecie dla spraw kontroli reprezentowane będą W. Bry-

tania, Stany Zjednoczone, Francja, Polska, Japonia, Sowiety, Argentyna, Norwegia, Turcja i Bułgaria.

W czasie dyskusji delegat włoski oświadczył, że ta metoda pracy wydaje się Włochom w obecnych okolicznościach niecelową. Kontynuowanie prac nad konwencją w nieobecności Niemiec wydaje się bezużyteczne i niewskazane. Rola przedstawicieli Włoch w komitetach ograniczy się wobec tego zapewne do stanowiska obserwatorów.

Najpiękniejsze fotografie!

NAJTAŃSZYM KOSZTAMI! SPECJALNYMI REFLEKTORAMI WYKONUJE
1719
FOTOGRAF „VENUS” AKADEMICKA 24

W Austrii wprowadzono sądy doraźne w związku z zamachami hitlerowskimi.

Wiedeń, 11 listopada. (PAT) Rząd Związkowy ogłosił rozporządzenie, w myśl którego wprowadza się postępowanie doraźne i karę śmierci w wypadkach morderstw, podpażeń i gwałtu publicznego przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności. Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia. Na mocy tego rozporządzenia zmieniona została obowiązująca dotychczas procedura karna w tym kierunku, że przeprowadzenie postępowania karnego powie-

zione zostało odtąd dla całego obszaru austriackiego sądowi krajowemu w Wiedniu.

Proklamowanie sądów doraźnych i kary śmierci w Austrii wita prasa wiedeńska jako jedyny sposób skutecznego zapobieżenia narodowo-socjalistycznym ekscesom. Wprowadzenie sądów doraźnych położy kres zaniepokojeniu ludności, wywołanemu zamachami.

Rząd wykazywał dotychczas w zważaniu ekscesów narodowo-so-

cialistycznych daleko idącą łagodność i wstrzeмиeń wość. Obecne rozporządzenie posiada charakter zapobiegawczy.

Wiedeń, 11 listopada. (PAT) W wielu dzielnicach Wiednia zwołane zostały na wczoraj zgromadzenia socjal-demokratyczne, które jednak przez policję zostały zakazane. Socjal-demokracja zebrała się w lokalach aby mimo zakazu odbyć zgromadzenia. Policja jednak przeszkodziła temu. Z tego powodu miały miejsce na wielu ulicach miasta demonstracje, przeciwko którym występowała energicznie policja. Aresztowano około 60 osób.

S. p. Wł. Pytłasiński.

ZGON PIONIERA POLSKIEJ ATLETYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, dnia 11 listopada. (Sz) Wczoraj wieczorem zmarł w Wadszawie s. p. Władysław Pytłasiński, pionier polskiego sportu atletycznego. S. p. Wł. Pytłasiński w młodych latach rozpoczął występy jako zapaśnik na arenach rosyjskich. Tu dał się poznać jako atleta o wielkiej sile fizycznej i wkrótce stał się sławnym jako jeden z pierwszych zapaśników świata. Dla s. p. Pytłasińskiego sport zapaśniczy był przedewszystkiem sportem. To też znali go zarówno uczestnicy popularnych dziś walk francuskich, jak niezliczeni entuzjastki tego sportu.

P odzyskaniu niepodległości przez Polskę, s. p. Pytłasiński powołany został na stanowisko komisarza policji państwowej i pełnił obowiązki instruktora samobrony w szkołach policyjnych. Od kilku lat, wskutek podeszłego wieku przebywał na emeryturze. Śmierć nastąpiła wskutek aneurizmu serca.

Kurs dolara 5.60.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 listopada. (Sz) Dziś zebrania giełdowego nie było. Prywatnie dolar był ofiarowany po kursie 5.60, przy obliczeniach międzynarodowych 5.55.

PŁASZCZE STUDENCKIE

mundury przysp. wojsk. i harcerskie najtańsze tanio jedynie w Wytwórni

„CENTRUM”

we Lwowie, ul. Skarbkowska 4

Tel. 72-84

(Naprzeciw kina Atlantic) 2238

P. wojew. Belina-Prażmowski odznaczony orderem Białego Lwa.

Praga, 11 listopada. (PAT) Orderem Białego Lwa odznaczeni zostali następujący obywatele polscy: orderem 3 klasy Władysław Belina-Prażmowski, wojewoda lwowski i płk. Teodor Furgalski. 4 klasy: Wit. Ad. Korsak, b. sekr. poselstwa polskiego w Pradze, Ign. Dygas, artysta opery, Tad. Mazurkiewicz, dyrektor opery, ppłk. M. Mayer, mjr. Józef Skrzydlewski, J. M. Waga Zamojska, naczelniczka Sokolic dwu polskich, Jan Fazanowicz, b. nacz. So. koła. 5 klasy: dr. Ad. Świątkowski, kpt. Jan Henryk Zychon i śpiewaczka operowa Wanda Wermańska.

Temperatura we Lwowie w dniu 11 listopada wynosiła: o g. 7 rano ciśn. barom. 722.35, temp. +3.6, o g. 1 w poł. ciśn. barom. 721.30, temp. +8.7, o godz. 9 w. ciśn. barom. 723.03, temp. +5.2.

Oryginalne modele PARYSKIE SUKIEN nadeszły do firmy

„MODA” Akademicka 5

25 milionów zł. z 2-giej raty Pożyczki Narodowej.

Warszawa, 11 listopada. (PAT) We dług prowizorycznych obliczeń, do dnia 10 listopada b. r. na poczet 2 raty Pożyczki Narodowej wpłynęło około 25 milionów zł. Bardzo wielu subskrybentów nie skorzystało z ulgi rozłożenia Pożyczki na 10 rat, wpłacając 1/5 pozostałej należności.

Wszystkie komitety obywatelskie zajęte są ustaleniem list opieszających subskrybentów, celem nakłaniania ich do wywiązania się z przyjętych na siebie zobowiązań. Te same akcje rozpozyczyły Izby Przem.-Handlowe, Rolnicze i Rzemieślnicze i wszystkie organizacje zawodowe. Ułatwieniem tej akcji są wydane dyplomy, na których odnotowuje się wpłacenie raty.

Obecnie więc nie wystarcza wykazać się posiadaniem dyplomu, ale na każdym dyplomie musi się znajdować adnotacja placówki subskrypcyjnej o wpłaceniu 2-giej raty.

Święto Korpusu Policji.

Warszawa, 11 listopada. (PAT) Dziś odbyła się doroczna uroczystość święta korpusu Policji Państwowej. Na bożenstwie ku czci poległych policjantów obecny był Premier Jędrzejewicz, podsekretarz stanu, wojewodowie i komendant główny P. P. płk. Małyszewski. O godz. 12 odbyło się w Komendzie Głównej odsłonięcie tablicy poległych, o g. 13 zaś złożenie wieńców na grobie Nieznanego Ojczyźnianca i odczytanie listy poległych w tym roku funkcjonariuszy P. P. Na zakończenie uroczystości przemówił płk Małyszewski, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej jej Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski. Podczas tej uroczystości obecni byli m. in. gen. Gąsiorowski i inni wyżsi wojskowi.

Prasa sowiecka o lotnikach polskich.

Moskwa, 11 listop. (PAT) Wczoraj lotnicy polscy złożyli wizytę szefowi awiacji cywilnej Uszlichowi i kierownikowi instytutu lotniczego Korolewowi. Następnie lotnicy polscy zwiedzili centr. instytut aero-hydro-dynamiczny i niektóre fabryki. Wieczorem odbył się bankiet, wydany przez zast. komisarza ludowego wojny i marynarki Tułaczewskiego.

Dzienniki moskiewskie, które ukazały się po 2-dniowej przerwie, zamieściły dziś szereg artykułów o lotnikach polskich, wymieniając ich obecność podczas parady moskiewskiej. „Prawda” m. in. zaznacza, że poraż pierwszy tytuł oficerów polskich było obecnych na defiladzie czerwonej armii.

W razie wybuchu wojny.

Haga, 11 listopada. (PAT) Komisja zajmująca się sprawą rewizji polityki socjalistycznej, wyraziła przekonanie, że partia powinna zmienić swój dotychczasowy postulat biernego oporu na wypadek niebezpieczeństwa wojny.

W motywach większość komisji powołała się na zmianę warunków politycznych, wskazując zwłaszcza na Niemcy, jako na ognisko niebezpieczeństwa wojennego.

Łot eskadry francuskiej nad Afryką.

Casablanca, 11 listopada. (PAT) Drugi etap lotu okrężnego eskadry francuskiej nad Afryką odbył się przy niepomyślnym pogodzie. W czasie lądowania w Rabacie jeden z aparatów oznaczony cyfrą 4 strząsał skrzydło.

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.
Sykstuska 7.

Ku czci poległych żołnierzy P. O. W.

Odsłonięcie pomnika Peowiaków w Warszawie.

Warszawa, 11 listopada. (PAT) W piątek w 15-tą rocznicę mobilizacji i zbrojnego wystąpienia P. O. W. odbyła się podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika poległych Peowiaków. Na uroczystość przybyli członkowie rządu z prem. Jędrzejewiczem na czele, marszałkowie sejmu i senatu, prez. Krzemiński, prez. Sławek, wicemarszałkowie sejmu i senatu, posłowie i senatorowie, podsekretarze stanu itd.

Po lewej stronie pomnika ustawili się generałowie z szefem sztabu gen. Gąsiorowskim, gen. Kwaśniewskim i

Kasprzyckim na czele, dawny kwatermistrz POW, gen. Rydz-Śmigły i dawni członkowie komendy naczelnej Miedziński, Koc, Józewski, Schätzel, Kościakowski, Bieniewski i Konrad Libicki.

O godz. 19.10 przybył P. Prezydent Rzplitej powitany przez premiera Jędrzejewicza i prezesa zarządu główne go Związku Peowiaków min. Hubickiego. P. Prezydent po odebraniu raportu zajął miejsce specjalnie przygotowane, obok p. marszałkowej Piłsudskiej.

W dalszym ciągu przemówienia mówca przypomniał, że w Warszawie odbyła się pierwsza działalność Peowiaków, w chwili, gdy Komendant był w Magdeburgu. Zesłali w podziemia pracy żołnierskiej w czasie okupacji niemieckiej i zaczęli zdobywać dla Polski miasto, miasteczko, a przede wszystkim wieś.

Drugą cechą tego pokolenia było wiązanie Polski współczesnej z Polską historyczną. Typ Peowiaka powstał u granic wschodnich, gdzie był wynikiem procesu historycznego i pozostawił głębokie znamię na naszej myśli politycznej, poezji, sztuce, mowie. Potem Peowiacy tłumnie wstąpili w szeregi armii polskiej, i wreszcie krwią swoją wiązali z Rzplita powracając do niej dzielnicę zachodnią.

Pomnik przeznaczony jest nie tylko dla nich umarłych — ciągnął dalej mówca — lecz i dla przyszłości, która jest równie ważna. Ten pomnik będzie czcił przeszłość i uczył przyszłości — zakończył gen. Rydz-Śmigły.

Po przemówieniu gen. Rydz-Śmigłego p. Min. Hubicki przkazał pomnik w wieczną opiekę miastu Warszawie. Po odejściu P. Prezydenta Rzplitej i defiladzie oddziałów, uformował się pochód, który podążył do Belwederu. Na dziedzińcu belwiderskim zgromadzeni oddali żywiołowy hołd marszałkowi Piłsudskiemu, na którego cześć wznosił okrzyk gen. Rydz-Śmigły.

Przemówienie gen. Rydza-Śmigłego.

Po odsłonięciu pomnika przez P. Prezydenta, wygłosił gen. Rydz-Śmigły następujące przemówienie:

Dla kogo przeznaczona jest wymowa tego wieczoru, z tą spiszową postacią młodzieńca bojownika? Czy dla tych, co przeszli bramę śmierci? Gdy umierali, nie myśleli o pomnikach. Być może, w chwili rozstawania się z życiem, myśl ich szukała Boga, być może czułość ich w ostatnim drgnieniu lgnęła do rąk opuszczonej matki, być może ostatnim ich słowem było jakieś kochane imię. A wiemy to napewno, z pewnością uczucia, że przy ich śmierci stała wizja Polski, taka, jak ją sobie wyobrażali, w której koncentrowały się wszystkie ich uczucia, coś z Boga, coś z miłości do matki, coś z miłości do człowieka. Peowiacy nieodrodne plemię tak starej tradycji naszego ochotnictwa polskiego. Bo kto w przeszłości naszej pracował dla sprawy Państwa, dla sprawy ogółu: czy szerokie masy? A peżeli nie masy, czy potężne frakcje, liczne zgrupowania — czy może ogół warstwy rządzącej, odpowiedzialnej za losy Polski podporządkowując tej odpowiedzialności swe czyny, swą zbiorową postawę? Nie, nie masy, a ochotnicy służby i sprawy polskiej. Żołnierze zapamiętali i oracze niestrudzonej niewdzięcznej polskiej publicznej niwy, jakiś Batory, jakiś Żółkiewski, jakiś Chodkiewicz, Czarniecki, Sobieński, Piłsudski. To są nazwiska wielkich ochotników sprawy i służby polskiej. Ci ochotnicy, których dzisiaj czcimy, nie hetmanili; nazwiska ich są często niezbrane nikomu oprócz najbliższego otoczenia — ale dali oni swe życie dla sprawy ojczystej.

Jakie plany snuje Mussolini?

Rzym, 11 listopada. (PAT) Prasa szwajcarska podaje wiadomość, jakoby Mussolini przyjął ambasadorów Anglii i Francji w celu zapoznania się z zamiarami ich rządów w sprawie ewentualnego zwołania konferencji 4-ch mocarstw.

Agencja Stefani kategorycznie demantuje tę wiadomość, jako pozbawioną wszelkich podstaw.

Rzym, 10 listopada. (PAT) Agencja telegraficzna Stefani podaje, że włoskie kółka polityczne uważnie śledzą komentarze prasy zagranicznej o wizycie Goeringa w Rzymie. Komentarze te oparte są na hipotezach dalekich od prawdy. List Hitlera nie zawierał żadnych konkretnych propozycji w sprawie konferencji rozbrojeniowej, lecz był retrospektywnym wyliczeniem powodów, które skłoniły Niemcy do wystąpienia z Genewy. Goering uzupełnił pewne punkty listu kanclerza Rzeszy, ale on również nie uczynił żadnych propozycji i nie prosił rządu włoskiego o ujęcie w swe ręce inicjatywy.

Koła włoskie uważają, że sytuacja obecna nie pozwala jeszcze na rozpatrzenie zagadnień rozbrojeniowych. Zdaniem odpowiedzialnych kół włoskich, należy się wystrzegać, aby atmosfera międzynarodowej nie uczyniła jeszcze cięższą przez niedyskrecję w chwili, która wymaga całego spokoju.

Debata nad polityką zagraniczną w Izbie Deputowanych.

Paryż, 11 listopada. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Deputowanych w debacie nad polityką zagraniczną dep. Taittinger występował przeciw tendencjom rozbrojeniowym, zagrażającym bezpieczeństwu Francji ze względu na zbrojenia Niemiec.

Radykał Margaine mówił o sprawach gospodarczych, wskazując na znaczenie rynków wschodnich. Komunist Perri wyraził obawę, że nawoływania do kampanii antysowieckiej mogą znaleźć posłuch wśród członków rządu francuskiego. Boncour, przerywając mówcy, oświadczył: Może pan być pewny, że nie znajdą posłuchu.

Dep. alzacki Doebel zapytywał rząd, co zamierza uczynić, by zapewnić bezpieczeństwo Zagłębia Saary i bezstronność przyszłego plebiscytu.

Dep. Pezet domagał się antyniemieckiej interwencji Francji w Europie środkowej i wschodniej, zaś dep. Marin interwencji w sprawie naruszenia neutralności lewego brzegu Renu.

Z Berlina donoszą, iż prasa tamtejsza, nazywając przemówienia deputowanych francuskich obłąkaniami, zarzuca Francji, że rzekomo rozpętała się w parlamencie paryskim orgia nienawiści.

Budowa nowej szkoły szybowcowej.

Wojewódzki Komitet. Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Łucku przystępuje obecnie do budowy szkoły szybowcowej w Kulikowie pod Krzemieńcem.

Tereny szybowcowe pod Krzemieńcem zbadane zostały przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli de-

partamentu lotnictwa cywilnego w Ministerstwie Komunikacji, sportu i wychowawstwa oraz delegatów L. O. P. Komisja skonstatowała, że tereny te nadają się do lotów szkolnych, żaglowych oraz wyczynowych.

Postanowiono przystąpić bezzwłocznie do budowy hangaru i warsztatu-

tów. W roku przyszłym przewidziana jest budowa dwóch hangarów dla szybowców rekordowych, oraz domu mieszkalnego i administracyjnego. Projektowana jest także budowa lądowiska dla samolotów motorowych, celem umożliwienia lotów włączonych.

Swastyka na synagodze.

Wiedeń, 10 listopada. (PAT) W piątek pojawiły się na Politechnice zamachy gazem łzawiącym. Narodowi socjaliści usiłowali zatknąć chorągiew ze swastyką na synagodze przy Turnergasse. W Lincu przecięto kilka kabli telefonicznych. Dyrekcja policji w Innsbrucku zakazała młodzieży poniżej lat 18 przebywania na ulicy po godz. 20.

Rząd austriacki postanowił przeprowadzić rewizję książek szkolnych i zakazać książek niepatriotycznych i anty austriackich.

Bilans włoskich robót publicznych.

Ukazało się urzędowe sprawozdanie z robót publicznych, wykonanych we Włoszech w pierwszym 10-leciu ery faszystowskiej. W okresie tym sumy wypłacone przez państwo na roboty publiczne wyniosły 24.709 milionów lirów, z czego 15 miliardów wydało ministerstwo robót publicznych. Niezależnie od tych wypłat gotówkowych państwo zaciągnęła szereg zobowiązań na pokrycie wykonanych i będących w toku robót na sumę 36.990 milionów lirów.

Z wykonanych robót należy wymienić udoskonalenie nawierzchni dróg na długości 8.562 km., budowę nowych dróg na długości 5.512 km., autostrad 436 km. Nowych linii kolejowych uruchomiono 7.158 km. W portach wybudowano 36 km. nabrzeży, 213.000 m. kw. magazynów i t. d. Uregulowano 808 km, rzek i 876 km. kanałów. Powiększono o przeszło 3 miliony kilowatów moc zakładów wodno-elektrycznych, zwiększono produkcję energii elektrycznej o 6 milionów kilowatogodzin. W dzielnicach nawiedzonych przez trzęsienie ziemi, zbudowano 18.000 mieszkań i oddano do użytku 65.000 domów. Na odbudowę okolic, które ucierpiały w czasie wojny wydano 3 miliardy lirów.

PAMIETAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ

Młodzież w służbie niepodległości.

Szlakiem wielkiej polityki narodowej.

Nasłuchujemy bacznie głosów młodego pokolenia, w którym się burzy wielki ferment młodości. To też z całą radością stwierdzamy, że wśród młodzieży tej coraz głośniej odzywa się krew bojowników idei Wielkiego Państwa Polskiego. Jak ongi idea niepodległości, aczkolwiek wiecznie żywa, wiecznie walcząca, w trudzie torowała drogę do serc społeczeństwa, tak dzisiaj idea wielkiej państwowości polskiej powoli zdobywa młode pokolenie, ale zdobyć je w całości. Poniższy artykuł, pióra młodego publicysty akademickiego, oddajemy naszym Czytelnikom, jako wyraz nowych prądów wśród naszej młodzieży.

Któż nie wie tego, że Niepodległość Polski wyszła z mroku dziejów obficie zroszona krwią młodzińczą?

Młodzież, a nawet dzieci broniła Lwowa przed ukraińską nawałą, młodzież włączyła Wilno w granice Rzeczypospolitej, młodzież wreszcie zasilila ofiarnie armię w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Nie kto inny, jak właśnie młodzież wyrwała Niemcom Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk.

Zresztą wcześniej, niż 15 lat temu, młodzież stanęła w szeregach tych, którzy realizowali wielką politykę narodową.

Była to młodzież czynu. Nie imponował jej frazes, rzucony z tej czy innej trybuny, miejsce swoje znalazła tam, gdzie wartością był czyn.

Po piętnastu latach Niepodległości przypomnieć należy, kto wówczas prowadził wielką, polską politykę narodową, aby zrozumieć, jakim fałszem jest podszywanie się niektórych stronnictw pod sztandar narodowy i monopolizowanie tego pojęcia przez tych, którzy, prowadząc nie politykę, lecz walkę narodowościową, sprytnie zmylili tak ważną w życiu zbiorowym świadomość.

Nikt dzisiaj nie zaprzecza, bo zaprzeczyć nie może, że niepodległość zawdzięczamy obozowi walki zbrojnej. Walka była dwadzieścia lat temu naszą racją narodową, którą zrozumiał i konsekwentnie poprowadził Józef Piłsudski. Nie z łaski Rosji, o co błagał p. Roman Dmowski, ani nie z łaski koalicji inany niepodległe państwo, zdobyliśmy je własnym wysiłkiem i trudem, zaciętką i ofiarną walką. Jeszcze dzisiaj czekalibyśmy na połączenie Śląska z

Macierzą, gdyby nie przywrócić go nam mocne dłonie młodych żołnierzy polskich. A Wilno? — Tak samo było i z Wilnem.

W roku 1918 zabrakło narodowi człowieka, któryby go potrafił zjednoczyć, człowieka, któryby potrafił zjednoczyć w całość państwową zwaśnione obozy polityczne, tworzące różne w różnych częściach kraju rządy. Dopiero powrót Marszałka Piłsudskiego z więzienia w Magdeburgu wniósł myśl w bezpłatne życie polskie. W Jego ręce złożono władzę, bo On był tym, który realizował wielką, polską politykę narodową. Zjednoczenie narodu, scalenie władzy było wówczas dla Polski kwestią bytu, gdyż przez otwartą granicę wtargnął od północnego wschodu jeden z nieprzyjaciół, a od południa wybuchła rewolta ukraińska. Młodzież skupiona pod rozkazami Wodza ceną życia okupiła Niepodległość Polski, widziała bowiem, że ten Wódz jest jedynym mężem, który rozumiał polską rację narodową, który realizował wielką politykę polską.

Mijały lata, a jednak młody organizm Polski nie nabrał tężyzny i siły, chociaż zwycięsko odparliśmy nawałę bolszewicką, zapewniając państwu konieczny tvarunek rozwoju: pokój. Ster państwa drgał w niepewnych dłoniach rządów, padających za lada podmuchem przeciwności.

Zmieniać się zaczęły również ideały młodzieńcze. Zamiast czynu wartością nazwano piękną mowę, wygłoszoną z mównicy Sejmu, za zasługę uznano przemówienie, wygłoszone w lipcu 1920 roku do pań z towarzystwa dobroczynności. Młodzież przodować zaczęła w tym ru-

chu, pozwalając się używać, jako narzędzie demonstracji przeciw legalnie obranemu pierwszemu Prezydentowi Rzeczypospolitej, uważając demonstrację za czyn, a za polską rację narodową, pogrom żydów. Pojęcie wielkiej polityki narodowej wypaczono do tego stopnia, że nie zostało w niem nic, nic twórczego.

Aż znowu przyszła zmiana! Niepewność naszej polityki kazała Józefowi Piłsudskiemu siłą odpedzić od steru rządów ludzi, którymi kierowały nie racje narodowe, lecz „wygodki partyjne“, nie dobro państwa i narodu, lecz w wielu wypadkach „obce agentury“.

I oto w obozie tych ludzi znalazła się młodzież, zrywając ze swą piękną tradycją z lat poprzednich. Od podstaw przeorano umysłowość polską, zaszczepiono społeczeństwu zrozumienie wartości państwowych i narodowych, a młodzież wciąż tkwiła w obozie tych, którzy z narodową racją nigdy nie wspólnego nie mieli, a nawet starali się przeciwstawić jej na przestrzeni dziesiątków lat ochłapy, o które bezskutecznie zebrali carską Rosję.

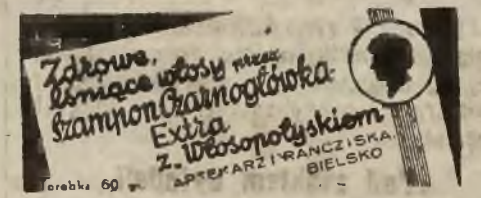
Dzisiaj jesteśmy świadkami powolnej, lecz stałej zmiany w umysłach polskiej młodzieży. Zaczyna ona rozumieć, że sztyldzik narodowy, wystawiony przez stronnictwa, nie z wielką polityką narodową niemające wspólnego, jest tylko sztyldem dla przynęty nieświadomych. Coraz bardziej wypełnia się pustka, którą młodzież zostawiła po sobie w obozie Marszałka Piłsudskiego, coraz bardziej zwarte szeregi młodzieży tam spotykamy, gdyż tylko tam znaleźć może ona wielkość za-

VITANOVA

czekolada odżywcza dla dzieci

zawiera czynne składniki tranu smaklem nie ustępuje czekoladzie deserowej

E. WEDEL



gadnień, o których marzy w swych snach młodzieńczych.

Flud, jaki w radosnym święcie piętnastolecia ciągnie w serca młodzieży od mogił powstańców i wspólnych grobów żołnierskich, rozrzucanych po polach i lasach Rzeczypospolitej, wnosi w te serca myśl, że wszyscy ci, którzy w umiłowaniu Wielkiej Idei złożyli życie, to byli młodzi, porwani szlachetnym porywem. To wszystko byli młodzi, którzy wiernie służyli w obozie Tego, dla którego wartością jest tylko czyn i praca, w obozie Tego, który realizował przez całe swoje życie i dziś realizuje wielką, polską politykę narodową, — w obozie Pierwszego Marszałka Polski.

To należy stwierdzić dziś w piętnastą rocznicę Dnia Niepodległości!

Janusz Laskowski.

NAJNOWSZE KAPELUSZE

męskie, CZAPKI wojskowe, studenckie, urzędowe i sportowe poieca

JAN WITTMAN, LWOW, 1842 ULICA TRYBUNALSKA 1. Wielki wybór. 1842 Ceny niskie.

KOPERNIKA 15a

PHAJA PERFUMERJI S. FEDERA, Sykstuska 7.

Największy wybór najnowsze modele niższe ceny

FUTRA-BERNFELD

Rok założenia 1889

LWOW LEGJONÓW 7

Nowoczesna pracownia kuźnierska

Ciekawy eksperyment wydawniczy.

Zagadnienie czytelnictwa w Polsce jest wciąż sprawą palącą i wymagającą poważnego i rzeczowego wysiłku. Ludzie u nas czytają mało, — a w ciągu ostatnich lat coraz mniej; coraz częściej pośrednikiem między czytelnikiem i pisarzem jest wypożyczalnia książek, coraz rzadziej jest nim księgarnia. Przeciętnej objętości książka kosztuje w Polsce 6—7 złotych i więcej, chyba, że jest to książka bezwartościowa, obliczona na chwilowy sukces i tania sensacja. Jest to cena, jak na czasy obecne, niewątpliwie zbyt wysoka; to też szerokim rzeszom inteligencji uniemożliwia zupełnie dostęp do dobrej książki. Cierpią na tem czytelnicy, cierpią autorzy polscy i cierpią sami wydawcy, którzy coraz bardziej kurczyć muszą nakłady. Doszło do tego, że nakład dobrej książki wynosi przeciętnie 1.200 egzemplarzy; że najlepszych, napoczytniejszych, najgłośniejszych książek drukuje się do 2.000 egzemplarzy. Kiedyśmy zapytywali wydawców, czemu ustanawiają tak wysokie ceny na książki i sami niemożliwiają ich nabycie, odpowiadali nam: książka musi być droga przy nakładzie 1.000 — 1.200 egzemplarzy. Koszt druku, przekładu, praw autorskich, administracji, koszt pośrednika

wreszcie jest taki iż niepodobna książkę skalkulować taniej przy nakładzie niższym, niż 3.000.

Wytworzyło się tym sposobem istne błędne koło: książka jest tak droga, że niewielu może ją kupić, a skoro niewielu może ją kupić, — musi być droga.

Jest jednakże błąd w tem rozumowaniu, i pp. wydawcy we własnym interesie powinni go zrozumieć: trzeba to błędne koło przelać, trzeba wreszcie zacząć produkować tanie książki obliczone na szerszy zbyt jeśli niema nas zalać bezwartościową tandetą. Niedaleki bowiem jest czas, gdy wydanie dobrej książki wogóle przestanie się opłacać, a na rynku pozostanie jedynie zwycięska i wszędzie potrzebna sensacja. Będziemy wówczas czytali w wagonie kolejowym i na wy wczasach, w poczekalniach u dentysty i w salonach fryzjerskich w oczekiwaniu na kolejkę — nie pożegnamy się raz na zawsze z dobrą, pokrzepiającą i wartościową książką.

A przecież trzeba tylko spróbować. Jest jeszcze w Polsce dość ludzi spragnionych dobrej literatury, dość ludzi którzy nie poskapia 2—3 złote, gdy będą mogli nabyć za nie coś istotnie wartościowego i cennego. Trzeba tul-

ko troszeczkę ryzyka — które napewno w rezultacie ryzykiem się okaże.

W ogólnej akcji niżki cen, przystosowania się do możliwości płatniczej zubożalego konsumenta nie może nie powinno zabraknąć książki.

W ostatnich dniach pojawiły się na rynku księgarskim pierwsze oznaki tego dobrego zrozumienia własnego interesu ze strony wydawców; trzeba je podkreślić z uznaniem, trzeba obwieścić o nich szerokim rzeszom czytelników, gdyż inicjatywa ta nie powinna iść na marne. Oto zawsze ruchliwe Towarzystwo Wydawnicze „Roi“ zapoczątkowało nową serię wydawniczą, w której najwyższa cena książki wynosi 3,— zł. Jak widać z pierwszych kilku książek tej serii, rzecz zapowiada się ciekawie i interesująco. Wbrew dotychczasowej praktyce serji jednomyślnych, przeznaczonych dla określonych sfer czytelniczych, ta serja stara się objąć możliwie rozmaite typy książek, z wyłączeniem jedynie taniej i tandemnej sensacji. Znajdujemy tu więc przede wszystkim nową książkę tak poczytnego u nas Locke'a, Locke za 3 zł., to już dowód, że coś się zmieniło w kalkulacji wydawniczej, i że nowa serja nie jest błędem obliczeniowym na krótki dystans. Znajdujemy tu dalej — ze starych znajomych — Curwooda, świetnego autora powieści podrózniczo-egzotycznych; jego „Dziewczyna z poza szlaku“, to belne werwy i mieniące się naj-

przeróżniejszymi barwami opowiadania z „Far Westu“. Z mniej znanych czytelnikowi polskiemu, lecz niemniej wartościowych pisarzy, znajdujemy przede wszystkim Hughesa „Orkan na Jamaice“, znakomitą powieść angielską, będącą zresztą pewnego rodzaju rewelacją dla czytelnika przywykłego do spokojnego, epickiego toku angielskiej powieści. Dalej idzie nowa powieść Walpote'a — „Cienny las“, której akcja rozgrywa się w czasie wojny w Małopolsce wschodniej; wreszcie z literatury lżejszej Acamsa „Zemsta“ — świetnie pomyślana i z prawdziwą werwą napisana oraz Aveline'a „Podwójna śmierć Fryderyka Belet“ — powieść kryminalna.

Warto jednak przyjrzeć się robocie tej powieści, by ocenić jaką przepaść dzieli ją od codziennych brukowych wydawnictw tego typu literatury. Jest to naprawdę „powieść kryminalna dla inteligencji“, bodaj pierwsza u nas w tym rodzaju, tak szeroko rozpowszechnionym w Anglii, czy we Francji. Szkoła tylko, iż chcąc w tej serji zareprezentować również twórczość polską, wydawcy zdecydowali się wydać w niej utwór Grabskiego „Bracia“. Ma to być powieść polityczna, odzwierciedlająca nastroje młodzieży obwiepolskiej w okresie od zamachu na ś. p. Prezydenta Narutowicza, aż do przewrotu majowego. Zarówno pierwszy jednak, jak i ostatni z tych słupów granicznych

Święto Niepodległości Państwa Polskiego i Obrony Lwowa.

Chmurny i deszczowy wstał wczoraj rano, a mimo to ruch wielki panował na ulicach Lwowa — ze wszystkich stron ciągnęły poczty sztandarowe i delegacje na miejsce zbiórki pod stoki Cytadeli na ul. Pełczyńska.

Mejnal i strzały armatnie.

O godz. 7 rano 21 strzałów armatnich obwieściło miastu, że rozpoczyna się uroczystości a równocześnie orkiestra na wieży ratuszowej odegrała mejnal.

Pod stołem Cytadeli.

Ulica Pełczyńska i olbrzymi plac na przeciw stołu Cytadeli przedstawiał niezwykły, niecodzienny a podniosły obraz. U stołu Cytadeli ustawiono piękny ołtarz, tonący w draperjach i zieleni. Koło ołtarza przygotowano miejsce dla dostojników Rządu, przedstawicieli wojskowości, władz i miasta. Z boku ołtarza zajęły miejsca delegacje pułków, które brały udział w Obronie Lwowa a więc 4 p. Legionów, 19, 38, 39 i 40 p. p. ze sztandarami. Tow. byłych żołnierzy Strzelców wielkopolskich z Poznania ze sztandarem, 4-ta komp. marynarzy z r. 1918 z Poznania. Wśród delegacji 39 p. p. z Jarosławia zwracało uwagę 4 trębaczki w mundurach z r. 1851. Dalej zajęły miejsca stowarzyszenia i organizacje ze sztandarami i olbrzymie szeregi Obrońców Lwowa.

Na placu naprzeciw ołtarza zajęły miejsca kompanie wojskowe z orkiestrami, Strzelcy, P. W., Sokolstwo, Skauti i setki rozmaitych organizacji.

Przeгляд wojsk.

Około godz. 9 rano nadjechał na koniu w tow. świty gen. Rómmel, zastępca ministra spraw wojskowych. Orkiestry odegrały hasło, następnie hymn państwowy, poczem gen. Rómmel przyjął raport i dokonał przeglądu wojsk, oraz udziałów Strzelca i P. W.

Powitanie przedstawiciela P. Prezydenta Rzplitej.

Po chwili w towarzystwie p. wojewody Beliny-Prażmowskiego nadje-

GORSETY „FEMINA“

są najlepsza. Lwów, Piekarska 1 b.

wśród których zamyka się „rzeczywistość“ p. Grabskiego, pozostawiają autora właściwie na uboczu; nie rozumie on znaczenia tych wypadków i — dziś jeszcze — nie potrafi wykrzesać ze siebie słów potępienia dla sprawców najohydniejszego mordu w dziejach odrodzonej Rzeczypospolitej. Nae możemy odmówić p. Grabskiemu pewnych talentów pisarskich, choć nie domość on do zagadnień, które stara się opisać; ale nie możemy również nie przyznać, że książka jego jest dokumentem ważnym i ciekawym jeśli chodzi o poznanie, co dzieje się w tych głowach, które obrzuciły kamieniami orszak pierwszego Prezydenta, a dziś ciągle burdą i bieżniemi usiłują zakłócić spokój i wolność pracy naukowej na polskich wyższych uczelniach.

Trudno mi jest w pobieżnej notatce omówić obszerniej wszystkie książki. Już jednak ten pobieżny przegląd świadczy, iż mamy do czynienia z przedsięwzięciem na szeroką skalę, z poczuciem, które wywołać może wreszcie tak pożądaną przemianę w księgarstwie. To też nowej imprezie wydawniczej życzymy całkowitego powodzenia wzywając jednocześnie ożół tych, którym droga jest książka polska, do zainteresowania się tą imprezą.

S. Skarżyński

chał Przedstawiciel Pana Prezydenta Rzplitej p. Minister przemysłu i handlu dr. Ferdynand Zarzycki. Na maszcie podniesiono chorągiew państwową a orkiestry zaintonowały hymn państwowy.

Isza polowa.

Z chwilą przybycia przedstawiciela P. Prezydenta Rzplitej rozpoczęło się celebrowanie Mszy św. Odprawił ją ks. dziekan Matejkiewicz w asyście księży Bombasa i Metzgera, kapelana gr. kat. Stetkiewicza i prawosławnego Pronaszk. Podczas Mszy św. przygrywała orkiestra 40 pp.

Pierwsze miejsce przed ołtarzem zajął przedstawiciel Pana Prezydenta Rzplitej Minister dr. Ferdynand Zarzycki, za nim zajęli miejsca: p. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski i inspektor Armii gen. Rómmel, dalej generałowie Popowicz, Czuma i Mond, prezes Rady grodzkiej poseł dr. Doma-

Dekoracja Obrońców Lwowa.

Nastąpiła przepiękna uroczystość dekorowania Obrońców Lwowa. Przed ołtarzem stanęły pierwsze szeregi zaproszonych obrońców Lwowa, których w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dekorował Minister dr. Zarzycki.

Krzyż Niepodległości z Mieczami z rąk Pana Ministra otrzymali: pułk. Czesław Maczyński, pułk. Boruta-Spiechowicz, gen. Mond, pułk. Greiner i kapitan Świeżawski.

Krzyże Niepodległości otrzymali pp.: Burmas, Bober-Piłarska, Czerkawska, poseł dr. Domaszewicz, poseł dr. Stanisław Stroński, inż. Ostrowski, por. Stec, sierżant Horodyski, sierż. Knap,

Wręczenie miastu odznaki honorowej 38 p. p.

Po dekoracji Obrońców Lwowa odbyła się piękna uroczystość wręczenia miastu na ręce Pana Prezydenta Drojanowskiego odznaki honorowej 38 pułku Strzelców Lwowskich, stacjonowanego obecnie w Przemyślu. Do p. Prezydenta przystąpiła delegacja pułku z dowódcą swoim ppulkownikiem Tadeuszem Majewskim, który wręczając p. Prezydentowi odznakę honorową tego pułku dla miasta, podkreślił, że pułk ten związany jest z miastem, albowiem w roku 1918, bronił miasta, a dzień 1

Przemówienie prez. Drojanowskiego.

Z prawdziwym wzruszeniem przyjmuję imieniem miasta Lwowa honorową odznakę pułkową 38 p. p. i serdecznie dziękuję Panu Pułkownikowi za szczytne wyróżnienie naszego miasta. Lwów jest związany z 38 pułkiem piechoty węzłami szczególnie bliskimi. Pułk ten bowiem powstał we Lwowie, zrodził się z lwowskich walk listopadowych, a pierwsza kadra jego stanowili właśnie Obrońcy Lwowa, których z oddziałów Odcinkowych zorganizowano po 22-gim listopada 1918 roku w pierwszy pułk Strzelców Lwowskich, a dzisiejszy pułk 38.

Olbrzymich zasług, jakie pułk ten położył około obrony Lwowa, nie będę wymieniał, jako rzeczy, tkwiących żywo w naszej pamięci i w naszych sercach. Cała epopeja kilku miesięcznych zmagających zbrojnych na rogatkach lwowskich, cały bezmierny trud czuwania i odpierania ataków przeciwnika na Persenkówce, Zboiskach, w Kościarui, w Krzywczycach, na rogatkach Zielo-

szewicz, posłowie dr. Stroński dr. Mekarski, dr. Stanisław Ostrowski, dr. Wojciechowski, ks. Szydelski, sen. Thulie i inn., prezydent miasta Wacław Drojanowski i wiceprezydenci Chajes, Irzyk i dr. Kubala, prez. Sądu Apelacyjnego dr. Zieliński, prokurator apelacyjny dr. Dębicki, prokurator okręgowy dr. Churowski, prezes Dyrekcji kolejowej inż. Laguna, wiceprez. dr. Swigost, prez. Izby skarbowej dr. Polak, prez. II. Izby Skarbowej dr. Brzecki, prez. Dyrekcji poczt i telegrafów D. Moszoro, prez. Prokuratury Gen. dr. Hamerski, prez. Dyrekcji cel Dębicki, prez. Dyrekcji lasów inż. Schubert, rektorowie prof. dr. Nadolski i prof. dr. Janowski, prof. dr. Stefko, starosta grodzki dr. Klimow, starosta powiatowy Eckhardt, dyr. dr. Uhma, szef Sądu wojskowego ppłk. dr. Dabrowski, szef Prokuratury wojsk. ppłk. Müller z całym korpusem sądowym, komendanci P. P. Kozielewski i Erhardt i wielu, wielu innych.

kpt. Rogoziński, p. Wyżykowski, dr. Lesław Węgrzynowski, Aslanowicz, Bałuk, Czmyr, Felszyński, Pankiewicz, dr. Stefan Uhma i Nowak-Przygodzka Zofia,

Pan Minister, dekorując obecnych, wypowiedział te słowa: W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wręczam panu Krzyż Niepodległości, poczem dekorowanym podał rękę.

Dekoracji innych obrońców Lwowa, których ze względów technicznych dekorowano wczoraj zaledwie 308, dokonali w imieniu Ministra Zarzyckiego pułk. Maczyński, pułk. Abraham, gen. Mond i pułk. Boruta-Spiechowicz.

listopad 1918, jest datą powstania pułku. Pułk jest dumny z tego, że nosi miano Strzelców Lwowskich. Imię to zdobył w zwycięskich walkach ofiarą krwi swych żołnierzy w szkole Sienkiewicza, na Persenkówce, w Zboiskach itp.

Dowódca Majewski zakończył okrzykiem na cześć bohaterskiego miasta Lwowa.

Prezydent miasta Drojanowski przyjmując odznakę z rąk dowódcy przemówił w te słowa:

nej i tyłu, tyłu innych — to historia wojenna 38 pułku Strzelców Lwowskich.

Pułk ten odegrał decydującą rolę w ofensywie wielkanocnej 1919 r., a później w zwycięskim pochodzie ze Lwowa nad Zbrucz.

Piękna uroczystość w mroźny dzień zimowy z początkiem 1919 r. kiedy to Lwów ofiarował swym kochanym Obrońcom sztandar pułkowy, ma odbo-wiednik w dzisiejszej uroczystości, kiedy pułk wręcza swemu miastu-macie-ry odznakę pułkową.

Ściśle strzały armatnie, Lwów wy-leczył się z ran, które krwawił przed 15-tu laty. Ale serca nasze biją — jak wówczas — przyspieszonym tętnem, oczy przesłania mgła wzruszenia, a z piersi nabrzmiałych radością wyrwa się szczyry okrzyk:

Niezwyrodną gromada żołnierska — dzieci i Obrońcy Lwowa Grodu, bo-haterski i sławny 38 pułk piechoty wiech żyje!

Czechosłowacy na święcie Lwowa.

We wczorajszych uroczystościach Obrony Lwowa i Święta Państwowego wzięła udział delegacja z Czechosłowacji. Specjalnie na wielkie dni

Lwowa delegowana. W skład jej wcho-dzi reprezentanci czechosłowackiego Związku oficerskiego (zrzeszającego oficerów zarówno armii czynnej jak i

rezerwy): inż. dr. Papouszek, kpt. Kraus i dr. Szlachta a także przedstawiciel klubu czechosłowackiego z Morawskiej Ostrawy Prokasz. Delegacji towarzyszył wicekonsul polski dr. Synowiecki. Goście czechosłowacy byli prawdziwie zajęci uroczystościami, chwalać wzorową ich organizację. P. Prokasz, który służył w Legionach polskich i brał czynny udział w Obronie Lwowa oświadczył, że czuje się dosko-nale odkał stanał we Lwowie. Wspominał chwile spędzone w szeregach załogi Szkoły Sienkiewicza.

Na uroczystości lwowskie przybył wicekonsul Rzplitej w Morawskiej Ostrawie dr. Adam Synowiecki.

Wielka defilada na pl. Halickim.

Już od wczesnego ranka plac Halicki i wszystkie przyległe doń ulice oraz całą drogę do ulicy Pełczyńskiej zalały nieprzeliczone tłumy ludności. Porządek utrzymywała policja, żandarmeria i wojsko. Około godz. 11-ej na plac Halicki przybyli przedstawiciele władz. Na przystrojenem wzniesieniu zajął miejsce przedstawiciel P. Prezydenta Rzplitej Minister dr. Zarzycki w towarzystwie wojewody Beliny-Prażmowskiego, generała Rómmela, gen. Popowicza i prezydenta Drojanowskiego. Do koła nich stanęli przedstawiciele władz i instytucji społecznych, przybyli goście, Korpus oficerski z gen. Czumą na czele, oraz oficerowie P. P. z komendantem wojewódzkim i inspektorem Kozielewskim na czele. Od trybuny władz w stronę placu Marcjackiego wyciągnęły się długie szeregi Związku Obrońców Lwowa z swym sztandarem oraz prezydentem na lewem skrzydle.

Przed nimi to również jako kawalerami odznaczenia Niepodległości przechodziła defilada.

Punktualnie o godzinie 11-ej od strony placu Bernardyńskiego zagrzmiąły fanfary ułańskie. Do trybuny władz podjechał prowadzący defiladę pułkownik Bittner. A następnie zajęła galeń orkiestra ułańska na siwkach i ustawivszy się naprzeciw trybuny, zagrała marsza. Przed władzami przedciągnęły znakomicie prezentujące się oddziały 14 pułku ułanów jazłowickich ze sztandarem pod wodzą mjr. dypl. Miłowskiego, oraz zacerwieniły się szeregi 4 szwadronu pionierów. Po kawalerii poczęła defilować piechota, prowadzona przez ppłk. dypl. Dzułyńskiego. Rozpoczęły ją witane owacyj-nymi okrzykami delegacie oddziałów wojskowych z poza Lwowa, które brały przed 15-tu laty udział w bojach lwowskich. Szła więc na czele orkiestra 38 pułku p. Strzelców Lwowskich z Przemyśla (dawnego 1 pułku strzelców) z litaniami i fanfarami. Następnie defilowały sztandary wojskowe, poprzedzone przez przystrojonych w mundury historyczne z 1831 r. fanfary stów z 39 p. p. Strzelców Lwowskich z Jarosławia (dawny 2 p. strzelców). Pochyliły się przed sztabem sztandary 4 p. p. Legionów, 38 p. p., 39 p. p., 2 p. sap. legion., oraz proporzec 2 p. a. l. Za sztandarami szła miarowym krokiem kompania honorowa 38 p. p. Zko-lej poczęły defilować piesze oddziały garnizonu lwowskiego w rynsztunku bojowym, przy dźwiękach fanfar i werbli orkiestry piechoty. Przeddefilowały w szyku rozwiniętym oddziały pier-wszego korpusu kadetów im. Marszałka Piłsudskiego pod dow. mjr. Danyłu-ka, 19 p. p. Odsieczki Lwowa pod dow.

(Dalszy ciąg na str. 7-ej.)

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.

Sygnatura 7

(Dalszy ciąg ze str. 6-tej).

plk. Rusieckiego, wspaniale prezentująca się dywizyjna Szkoła podchorążych rezerwy piechoty 26 p. p. z mjr. Kazanowskim na czele i wreszcie 40 p. p. Strzelców Iwowskich (dawny 3 p. strzelców) prowadzony przez mjr. Wilczyńskiego. W defiladzie artylerji, która prowadził plk. dypl. Englich, wzięły udział baterje 5-tego Iwowskiego p. a. 1. pod dowództwem mjr. dypl. Oliwca, oraz 6 p. a. c. pod dowództwem mjr. Frączka. Długi i pełen tężyzny pochód oddziałów wojskowych zainicjatywy samochody 6 dywizjonu. W tym momencie nad placem Halickim przeciągnęły wysoko 4 eskadry 6 pułku lotniczego w szyku żorawin.

Bezpośrednio po wojsku rozpoczęła defilować armia Przysposobienia Wojskowego, prowadzona przez kpt. Groszka. Na wstępie rozciągnął się długi wąż oddziałów Związku Strzeleckiego maszerujący przy dźwiękach własnej orkiestry. Na przedzie jechały oddziały konne męskie i żeńskie, oraz szły dwa bataljony piechoty strzeleckiej ze sztandarem oraz bronie pomocnicze, zakończone długą kolumną samochodową. Przy dźwiękach orkiestry pocztowej szły hufce szkolne P. W. męskie oraz kobiece, kolejowe i pocztowe ze sztandarami.

Defilował też uzbrojony oddział rezerwistów. Z żywiołową owacją spotkał się oddział strzelecki z Podhala w góralskich strojach z muzyką wiejską na czele. Następnie prowadzone przez prezesa Gołuchowskiego szły oddziały federacji obrońców ojczyzny: legioniści, wojsacy wielkopolscy, oficerowie rezerwy, podoficerowie rezerwy, wysłużeni wojskowi, P. O. W., inwalidzi, grupy kobiece i żydzi kombatauci. Następnie dziarskim krokiem długo maszerowały drużyny harcerek, harcerzy i zuchów oraz korporacje akademickie: Prometea, Belona, Fidelia, Kadra i Gdynia. Po szeregach Sokoła Macieży oraz M. S. O. rozwinęła się potężna armia pracowników kolejowych z orkiestrą i 7 sztafndarami oraz nieprzeliczone związki robotnicze Z. Z. Z. Za nimi szły organizacje pracowników miejskich i państwowych z orkiestrami. Wspaniałą defiladę dnia wczorajszego zakończył przejazd pełnego taboru motorowego Miejskiej Straży pożarnej. Długo jeszcze po defiladzie śródmięście roilo się od tłumów ludzi, ulice zaś rozbrzmiewały dźwiękami orkiestr.

Piękna uroczystość w VI. dyw. artylerji przeciwlotn.

Piękna i podniosła uroczystość odbyła się wczoraj w koszarach 6 dywizjonu Artylerji przeciwlotniczej na ul. Kurkowej. Oto z okazji 10-tej rocznicy pobytu Marszałka Piłsudskiego w tych koszarach w czasie gry wojennej, wmurowano odpowiednią tablicę w świetlicy koszar, zaś jako symbol siły i potęgi Państwa polskiego i w 15-tą rocznicę powrotu Marszałka z Magdeburga zasadzono na dziedzińcu koszar dąb.

W uroczystości wzięli udział gen. Czuma, naczelnik wydziału Krzywoszyński, poseł dr. Stroński, prez. Moszoro, delegat starostwa grodzkiego r. Matejski, oraz delegacje oficerów i podoficerów załogi Iwowskiej.

Po odebraniu raportu przez gen. Czumę od mjr. inż. Kruszyńskiego kapelan wojskowy ks. Metzger poświęcił tablicę pamiątkową, oraz ziemię, gdzie posadzono dąb, poczem gen. Czuma odśpiewał tablicę, na której widnieją następujący napis:

„W piętnastą rocznicę Niepodległości oraz powrotu Marszałka Piłsudskiego z Magdeburga, jako widomy znak siły Państwa Polskiego dąb ten zasadził w dniu 11 listopada 6 d. a. p. 1.“

Zkolei mjr. Kruszyński odczytał dokument erekcyjny, który został wmurowany. Następnie goście udali się do świetlicy żołnierskiej, gdzie gen. Czuma dokonał odświeżenia tablicy z następującym napisem:

„Ukochanemu Wodzowi I. Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w 10-tą rocznicę pobytu w tej sali tablicę wmurował 6 dywizjon Artylerji przeciwlotniczej w 15-tą rocznicę Niepodległości.“

Druga lista odznaczonych Krzyżem Niepodległości.

W numerze 258 „Monitora Polskiego“ ukazała się druga lista odznaczonych „Krzyżem Niepodległości.“

Odznaczeni zostali m. in.:

Abramowicz J., s. p. Antczak L., Bałicki St., s. p. Banaszewski F., Baniewicz J., s. p. Barań M., s. p. Barczyk Wl., s. p. Bak J., Bechowski Wl. M., s. p. Bednarski J., s. p. Behar Ign., Bem J., Benesch H., Bergman St., Bielańska z Czarnockich W., Bieliński M., s. p. Bielat J., s. p. Bliczycki W., Bisanz O., Bizoń Fr., ppłk. Bizoń J., s. p. Blok J., s. p. Blondek T., Blusz J., Bobiński M., kpt. Bobkiewicz A., Boczański J., mjr. dypl. Bogusławski A., s. p. Bołsta J., s. p. Bolt E., Bonowicz Br., Borecki Wl., s. p. Bobkowski A., Borkowski Fr., Borkowski J. por. Borkowski R., Borkowski Wl., Borman A., Borodziej M., Branicki Br., Branicki J., Bratkowski J., s. p. Brochamiec J., s. p. Brydak A., dr. Bryl St., s. p. Brylski W., s. p. Brynecki W., Brzeski J., s. p. Brzezina St., kpt. Brzozowski M., Bucki St., s. p. Buratowski A., s. p. Burek J., Burnas J., s. p. Cajger J., Cebo W., s. p. Cederbaum, s. p. Cembranowicz M., s. p. Chazewski T., s. p. Chmielewski Wl., Chochół M., Cholewicki J., Chotkowski Z., Chrapek Z., Chrobot P., s. p. Chromej H., s. p. Ciempiel Fr., Ciernisz E., Cieśla M., Cieślak M., s. p. Cimbui J., Ciochoń St., s. p. Cwenar St., Cwiertmiewicz J. Hip., Czaja St., s. p. Czajka J., Czaj J., Czaplinski J., Czarniecki J., dr. Czarniecki St., s. p. Czarniecki R., Czartocka Z., Czarnocki T., kpt. Czech Józ. Jan, Czemański Zd., dr. Czyski Ign., s. p. Daniel M., por. Dawidowicz E. M., mjr. Dąbrowski T. Ign. M., s. p. Deptuła J., s. p. Dobosz Józef Dobos Józef gen. brzd. Drobzdziński J., Dorota M., kpt. Dregier Z., Drohomirecki L., Dubrawski A., s. p. Duda Ign., Dudek Wl., Dudziński s. p. Duljan T., Dunda L., s. p. Duranczyk W., s. p. Dvga Iz., Dyszkiewicz G., Dzibij D., s. p. Dziezic St., s. p. Dziekanowski M., s. p. Dzierwa St., Dziewoński Z., Dzieciolowski A. W., Dziakoński L., Dziuba Wl. kpt. Eminowicz Olg. J., Eysymont Z., Faryniarz J., s. p. Feczko K. J., Federowicz Tacyana Maria, Fedorowicz Marja, Fichteł P., Filar St. J., s. p. Filipowski St., s. p. Filipek St., s. p. Fiszor Z., s. p. Fordey R., s. p. Forowicz T., Franaś W., sierż. Frankowski M., s. p. Franusiewicz W. bl. p. Fuchs Moizesz, s. p. Gaj L., Gardulski A., Gawędziński A., s. p. Gazda R., Geisheimer H., Gembański H. J., Gerle Fr., s. p. Gerzisz M., mjr. Giercuskiewicz Z. S. por. Głowa Fr., s. p. Głowiński Br., Gnatowski K., Gondek W., Goraj A., s. p. Głowin A., dr. Górski St., kpt. Gott E. K., Grabowicz K., s. p. Gracjas Fr., s. p. Groń J., Groslik - Gronowski J. W., por. Grossman M. St., Gröger J., s. p. Gruszewski W., Grzyb J., s. p. Gut Fr., Guzek H., Guzek T., s. p. Hanke R., s. p. Haraszkievicz St., s. p. Hebda J., Hejlig P., inż. Higersberger St., Hiller L., Hleb - Koszańska Scheur Marja, Holstorp H., Hornung M., Horodyski H., Hrywnak M., s. p. Humięcki T., Huńka M., s. p. Hytroś T., Iwanicki Wl., por. Iwański St., s. p. Iwiński T., s. p. Jabłoński A., sierż. Jagiełłowicz W., Jagodowski W., chor. Jakubowski Ks., s. p. Janik J., sierż. Janowicz Br., s. p. dr. Jarkowski J., dr. Jarosz F. Br., Jaroszewicz K., kpt. Jarski Z., s. p. Jarząbkiewicz L., mjr. Jarzębiński Fr., por. Jędrzejewski St. II., rtm. Jodkiewicz A., mjr. Józwiłk St., Jurczyński Z., Jurecki St., Kaczkowski A., Kaiser J., s. p. Kamiński Wl., s. p. Kaniowski W., Kantor P., s. p. Karas J., Karczewski J., Karolak M., s. p. Kasprzewicz St., Kasztelewicz Wl., Kaszuba A. Kaszyński Wl., s. p. Kempner J., Kecki K., s. p. Kieliszek W., Klemas St., Kielbiński Wl., Kileruk J., Klamut W., Klatka W., s. p. Klimek K., s. p. Klisowski F., s. p. Kliszko P., s. p. Kluska J., s. p. Knobelsdorf B., Koch J., Kochanowski G., s. p. Kocoń M., Kocula St., s. p. Kokowski Z., Kolendowski M., s. p. Koliński M., Kontuszewski K. J., Konstanyniuk St., Korpaczewski T. St. Kopała A., Kopeć J., st. sierż. Kopf M., s. p. Kopper K., Korczyński Ign., Korek W., Korolko T., s. p. Kornbal St., s. p. Korta M., Kortkowicz St., Korytkowski Kaz., Kom. por. Korytowski K., s. p. Korzeń K., s. p. Korzeniowski L., Kostka J., Kostka R., s. p. Kostkiewicz E., Kostrzewa K., s. p. Kosztowski R., s. p. Kotaba P., kpt. inż. Kotlik T. W., s. p. Kotliński F., Kottas J., s. p. Kowalczewski S., Kowalczyk J., s. p. Kowalik J., Kowalski J., Kowalski M., Kowenicki Fr., Kozak R., Kozal Wl., Kozioki Fr., Kozłolek J., Kozłowski Janusz Jerzy, Kozlyk St., Kozub St., s. p. Kraal. Krasowski Al. Dymitr, s. p. Krasnosielski Fr., mjr. Kraśowski S., s. p. Kreis R., s. p. Król A., s. p. Król Jar., Król W. mir. dypl. Króliewicz St., Krukierek M., Krumpoltz M., s. p. Krystyniak W., s. p. Krupka J., s. p. Krzyżanowski A., s. p. Kubit Fr., Kuciewicz J., Kucharski J., s. p. Kudelski Br., s. p. Kula J., Kulczyński J., Kulesza Zdz., kpt. Kulman A. W., Kuraczyk S., Kurk P., s. p. Kuśniewski Z., s. p. Kulczyk J. L., Kulesza A., s. p. Kulka M., s. p. Kurpios F., s. p. Kuźnar Fr., ppłk. Kwapiński St., s. p. Kwieciński M.



szkodzi zdrowiu i powoduje przeziębienia. Ale kilka karmelków piersiowych „z 3-ma jodłami“ uchroni skutecznie od tych przegranych chorób. Torebka 60 gr.

KARMEŁKI PIERSIOWE z 3 ma JODŁAMI

niem rewję „Najpiękniejsze Polki świata“. Każdy numer programu jest gorąco oklaskiwany przez tłumnie zebraną publiczność, która zmusza wykonawców do bisowania. Na ekranie film grany po raz pierwszy we Lwowie pt. „Karjera kelnerki“. Dziś początek o godzinie 2.30.

— Kino-rewja „Stylowy“. Dziś w dalszym ciągu przebojowa rewja z świetnymi aktorami: Bukojemską i Belskim na czele, ciesząca się zasłużonym powodzeniem ze strony publiczności. Na wyróżnienie zasługuje ładna oprawa dekoracyjna poszczególnych numerów rewji i tchnące niezwykłym humorem skecse. Dopelnia program rewjowy miły film pt. „Żona z drugiej ręki“ z platynową blondynką Jean Harlow.

TANIO BO W BRAMIE!!!

— GLEC SIĘ „FUTRO“ - BACZES [wów, LEGJONOW 19. 1862 TEL. 29-18.

— Raut abiturjentek gimn. żeń. im. Kr. Jadwigi odbędzie się dnia 18 listopada w sali 2-go Domu Techników. 2229

— Czy można się z kataru wyleczyć? Na to pytanie nie da się łatwo odpowiedzieć. Istnieje przysłowie, że katar leczony trwa cały tydzień, a nieleczony 7 dni. Dlatego najlepiej jest — zapobiec przeziębieniu! Wyśmienitym środkiem zapobiegawczym są karmelki piersiowe „z 3 jodłami“ ponieważ prócz swych właściwości ochronnych działają wzmacniająco. Działwa jest szczególnie wrażliwa na ostre poddmuchy jesieni, dlatego wskazanem jest zaopatrzyć dzieci w karmelki piersiowe „z 3-ma jodłami“. Są one do nabycia w każdej aptece i drogerji za 60 gr. 2221

— Wieczór dyskusyjny Zawodowego Związku Literatów polskich odbędzie się w poniedziałek dnia 13 listopada b. r. w sali bibliotecznego Muzeum Przemysłu Artystycznego przy ul. Hetmańskiej 20. Dyskusję na temat „Futuryzm i faszyzm“ zagał odczytem zaszczytnie znany przedstawiciel młodego pokolenia pisarzy p. Marjan Piechal z Łodzi, autor wydanych z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej przez Instytut Literacki w Warszawie, dwóch zbiorów poezji p. t.: „Elegje całopalne“ i „Garść popiołu“, których omówieniu Związek poświęcił był jeden z zeszytów rocznych swych zebrań. Odczyt będzie znamienne dla nowego kierunku naszej krytyki literackiej próba ujęcia literackich zagadnień ze stanowiska socjologicznego ma te aktualnych prądów społecznych i politycznych. Początek o godzinie 19-tej. Wstęp dla członków Związku, gości zaproszonych i wprowadzonych przez nich osób, wolny. 2228

— „Włosopolysk“ utrwała fryzurę! Należy on włosom jedność i podatność zarządem. Dzięki temu przyjmują one z łatwością ondulację zwykłą i trwałą, zachowując niezmiennie swój kształt. „Włosopolysk“ otrzymuje się z każdej torebki szamponu „Czarnogłowa - Extra“, łagodnego środka do pielęgnacji włosów. 2228 Zaparcie. Już starzy mistrze sztuki lekarskiej stwierdzili, że naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa znakomicie przeoczyusza jelita. 1654

R. Drzała poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorążczyzna l. 5, obok kina „Apollo“. 1654

KOPERNIKA 15a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA, Sykstuska 7.

Wiadomości bieżące

12 **Niedziela**
Krystyny
wtro: Stanisława K.
Wschód słońca 6:51
Zachód słońca 15:49

TEATR WIELKI
Niedziela 12 bm. godz. 3.30 „Fraulein Doktor“, ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Wesele“.
Poniedziałek 13 bm. godz. 6 pop. „Wesele“, przedstawienie szkolne.

TEATR ROZMAITOŚCI
Niedziela 12 bm. godz. 3.30 „Dzika pszczoła“, ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Moja siostra i ja“.
Poniedziałek 13 bm. godz. 7.30 „Moja siostra i ja“.

COLOSSEUM: Film „Karjera Kelnerki“ Rewja: „Najpiękniejsze Polki Świata“.

KINOTEATRY.
ADRJA: „Dwaj malcy“.
APOLLO: „Szpieg w masce“ (Hanka Ordonówna).
ATLANTIC: „King Kong“.

Po odświeżeniu tablicy przemówił w gorących słowach gen. Czuma, a następnie mjr. inż. Kruszyński wznosząc okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego, zaś chór 6 d. a. p. 1-u odśpiewał „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Po uroczystości, która wywarła na obecnych silne wrażenie, odbyło się skromne śniadanie.

CASINO: „Jaka mnie pragniesz...“
CHIMERA: „Chandru“.
GRAZYNA: „Vlasta Burian“, jako Adjutant Jego Wysokości, oraz rewja.
KOPERNIK: „Nowoczesny Robinson Krusoe“.
MARYSIENKA: „Nowoczesny Robinson Krusoe“.
MIRAŻ: „Program 7 gwiazd“.
MUZA: „Dlaczego zgrzeszyłam“
PALACE: Jan Kiepusa „Zdobycie cię muszę“.
PAN: „Ekstaza“.
PASAZ: Tom Mix „Noc strachu“.
RAJ: „Rok 1914“ Jadwiga Smosarska.
STYLOWY: „Żona z drugiej ręki“, oraz rewja z Bukojemską i Belskim.
SWIT: „Pod Twoją obronę“
UCIECHA: „Demon wielkiego miasta“ i rewja.

— Teatr Wielki. Dzisiaj w niedzielę dn. 12 bm. porywające arcydzieło St. Wyspiańskiego „Wesele“ w pełnej artystycznej inwencji reżyserji J. Strachockiego, oryginalnych dekoracjach A. Pronaszki i znakomitej obsadzie.
Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w kasie biur ABO, Rutowskiego 2.

— Z Teatru Rozmaitości. „Moja siostra i ja“, największy przebój lekkiego repertuaru, odegrany zostanie dzisiaj, w niedzielę dnia 12 bm. oraz jutro w poniedziałek.
— Dzisiejsze popołudniówki w Teatrach Miejskich. Teatr Wielki, ceny najniższe. „Fraulein Doktor“. — Teatr Rozmaitości „Dzika pszczoła“.
— Powtórzenie „Wieczornicy góralskiej“ w Teatrze Rozmaitości. Dzisiaj w niedzielę o godz. 12.30 w południe odbędzie się w Teatrze Rozmaitości drugi z rzędu nieodwołalnie ostatni koncert piosenki góralskiej pt. „Wieczornica góralska“ urządzona staraniem Tow. Splew. „Echo Tatrzańskie“ z Zakopanego.

— Colosseum. Dziś i w dniu następnym wystawia doskonały zespół rewjowy „Perlskie Oiso“, ciesząca się wielkim powodzeniem.

KOBIETA W PRACY OBYWATELSKIEJ

W piętnastą rocznicę.

Piętnaście lat temu w nocy z 10 na 11 listopada 1918 r. stanął na dworcu w Warszawie pociąg wiozący Komendanta, wypuszczonego przez rewolucyjną Niemcy z Magdeburga. Na czele akcji ostatecznego oczyszczenia ziem polskich od najeźdźców stanął Wódz, Który żelazną Swą dłoń ujmował w jednolite karby, powstające tu i ówdzie republikańskie rządy i rządziki.

Krwawił się jeszcze o przynależność do Macierzy Lwów. Gniazdo orląt stanęło ofiarnie na straży południowo-wschodnich kresów Rzeczypospolitej, w obronie całości Państwa, w obronie polskie, odwiecznej kultury.

Intrygi obcych potencji włożyły broń bratobójczą do ręki Ukraińców, którzy zamiast wspólnie z powstającą Rzeczpospolitą Polską tworzyć wielkie, wolne państwo Ukrainy, sięgające po morze Czarne, zaczęli dla ambicji Habsburgów walkę o t. zw. Zachodnią Ukrainę, podczas gdy na ziemiach rdzennie ukraińskich Sowjety, tynczasem tworzyły Radziecką Republikę Ukraińską. Wplątani w sieć intryg międzynarodowych, domorośli politycy ukraińscy dla własnej ambicji, dla złudnie podsuwanych im mirażów przekreślali na długie lata przyszłość swej Ojczyzny.

Bielmem nienawiści przestąpiła ich oczy, nie dotrzyli świtu wolności, wrza skiem targów międzynarodowych zagłuszone umysły nie usłyszały cichego szepotu ducha dziejów, idącego od rozległych bujnych stepów naddnieprzańskich. Tragiczna pomyłka dziejowa pochłonięta i pochłania jeszcze po dziś dzień wiele najszlachetniejszych porywów młodzieńczych.

Niezależnie od walk na południowo-wschodnich kresach, szło scalanie innych ziem Rzeczypospolitej. Przyłączały się Poznańskie, Wilno, Pomorze i Śląsk Piastowy, młody żołnierz polski

wyrębywał północno-wschodnie granice szabłą i bagnietem. Z niczego tworzyły się zastępy wojska, własnym wysiłkiem budowało Państwo Polskie zręby gmachu Rzeczypospolitej. Sejm ustawodawczy stwarzał podwaliny przyszłego ustroju.

Niby złota nić w tej epoce dziejów przewija się wyłostła postać Wodza Narodu, Krwawym, niestrudzonym wysiłkiem Jego i Jego żołnierza kładzie się fundament pod budujący się gmach Państwa Polskiego. A budowa tu ciężka była, bo ryły pod nią różne kręty, chcąc własne jeno budować gniazda. Zmaga się z nimi Marszałek, aż wreszcie w r. 1923 odchodzi w zacisze Sulejówka, nie przestaje jednak śledzić pilnie wszystkiego, co się w Polsce dzieje. I widział, że krecia robota grozi zawaleniem gmachu państwowego. Wyszedł przeto w maju r. 1926, by zbrojnym protestem przerwać tę nieczną robotę i z garstka drużów stanął na barykadach, by walczyć o honor Polski.

Nic nie było dla Niego łatwiejszego, jak ująć wówczas w Swe ręce władzę dyktatora. Pionier wolności — nie chciał jednak rządzić przemocą. Postanowił wychować obywatela, który po trafiiży żyć w wolnym Państwie Polskim.

I idzie to wielkie dzieło wychowania obywatela, wielkie dzieło przebudowy psychiki społeczeństwa — jak na skale państwową — szybkimi krokami naprzód. Łamie się w twardej szkole obywatelskiej interes jednostki, czy partii, w zetknięciu z potężnym imperatywem dobra Państwa. Droge wychowywania kadr obywatelskich buduje się i w silną więź zespała potężny gmach Rzeczypospolitej.

Sny niemieckie o „Sezonowym Państwie Polskim“ rozwiewają się w jaśniejącym coraz bardziej obrazie polskiej rzeczywistości. W wielkiej ro-

dzinie państw świata Polska — to już nie kopciuszek, albo jakieś tam państwo wko, ale potężna jednostka państwowa, z którą się liczyć trzeba i liczyć się musi.

Sny, za spełnienie których ginęły pokolenia całe, urzeczywistniają się w naszych oczach. Nam, najszczęśliwsiemu z pokoleń przypadł w udziale ten wielki zaszczyt odbudowy, powstałej do wolnego życia państwowego Rzeczypospolitej. Radość jednak bezmierna, jaka przejmują nasze serca, że w tak osobliwej chwili nie może przesłaniać nam oczu na szarą rzeczywistość. Wypadki dziejowe na zachodzie, południu, czy wschodzie Europy każą nam czujnie baczyć na wszystko. Każdy obywatel Państwa Polskiego czuje się winien żołnierzem, stojącym na bardzo odpowiedzialnym posterunku. Od naszej postawy, od tego poczucia wspólnej odpowiedzialności za losy Państwa zależy przyszłość Rzeczypospolitej. Każdy z nas jest tej przyszłości rzeźbiarzem na swoim skromnym odcinku. I jeśli na murach Senatu rzymskiego ryło słowa „Caveant consules, ne Respublica detrimenti caperet“ to w duszach naszych ryć się winno hasło „Caveant cives, ne Respublica detrimenti caperet“.

Może nigdy bardziej nie będzie na miejscu, niż dziś w piętnastą rocznicę niepodległości, złożyć Wielkiemu Budownicznemu Polski Marszałkowi Piłsudskiemu i Sternikom naszej nawy państwowej z głębi duszy idące ślubowanie, że „na straży dobra i interesów Państwa stać będziemy do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchnienia. że troska o całość i potęgę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej będzie naszym najwyższym imperatywem, a miłość Państwa stwierdzać będziemy nie słowami, ale czynami“.

M. Bednarska.

Zasadnicze linie polityki wewnętrznej Państwa Polskiego.

Referat wygłoszony przez p. posł. Jaworską na II-gim Walnym Zjeździe ZPOK w Warszawie.

Dwa były sposoby ujęcia tego tematu: 1) przedstawić katalog rozumowany ustaw, normujących życie wewnętrzne Państwa, 2) przedstawić zasadnicze linie polityki wewnętrznej, ilustrując je ustawami.

Wybrałam drugi sposób. Wybrawszy go należy znaleźć odpowiedź na pytanie: czy linia wewnętrzna polityki Rządu jest dobra? Odpowiedź na to pytanie da nam rozważenie: 1) czy linia polityki Rządu stosuje się do trudności sytuacji zagranicznej? 2) czy odpowiada psychice społeczeństwa?

Jeśli chodzi o odpowiedź na pierwsze pytanie, to należy zaznaczyć, że sytuacja zagraniczna Polski każe nam zwracać baczną uwagę na to — co się dzieje na południu, zachodzie i wschodzie. Idzie tam głęboka przebudowa wewnętrznej konstrukcji państwowej — jeśli wspomnieć tylko wschód z bolszewizmem, czy zachód z faszyzmem lub hitleryzmem. Wszędzie, iko podstawa ustroju państwowego dominuje zasada — podporządkowania jednostki i jej celów, celom i potrzebom Państwa.

Do tych poprzednio wymienionych Państw przybywa obecnie — w ciągu

ostatnich tygodni — Czechosłowacja, gdzie również tworzy się silnie zwały organizm państwowy, z lekkimi na wet przejawami dyktatury.

W takim otoczeniu, wśród takich prądów, czy ideałów społecznych lub ustrojowych istnieje Państwo Polskie.

Rozważając warunki istnienia Państwa, jeden zasadniczy moment musimy podkreślić. Jesteśmy Państwem miłotem, kończymy zaledwie piętnaście lat swego istnienia po wydobyciu się z niewoli. Ze takim jest nasze Państwo — jakim jest obecnie, że tak wygląda — to cud.

Musimy sobie również uświadomić, że chwile, które obecnie przeżywamy — to chwile osobliwe. Epoka wielkiej rewolucji francuskiej i tego co ona wniosła — kultu jednostki — skończona. Nie ulega wątpliwości, że jesteśmy u progu nowej epoki — jakiej? na to dziś jeszcze nie można dać jasnej odpowiedzi, nie da jej nikt na świecie! Na dnie tych właśnie wszystkich komplikacji gospodarczych, politycznych czy społecznych jest dezorientacja ideowa Państw. Cały świat ogarnął egoizm i krótkowzroczność — kryzys gospodarczy utrudnia jeszcze sytuację. Liga Narodów jest właściwie ban krutem, znaczenie jej zmalało tak, że nikt się z nią nie liczy.

Jakież stąd wskazania dla naszego Państwa? Oto konieczność stworzenia silnego, samodzielnego, radzącego sobie samostatnie Państwa. Konieczność w dalszym ciągu — stworzenia warun-

ków do utrwalenia pokoju państwowego, konieczność niebawem zwartości i konsolidacji społeczeństwa, podporządkowania interesu jednostek, czy grup społecznych — interesom Państwa, zdobytego ofiarą krwi najlepszych jednostek.

Jeśli weźmiemy pod uwagę drugie zagadnienie — czy polityka wewnętrzna Rządu odpowiada psychice społeczeństwa polskiego? — to musimy przypomnieć zasadnicze cechy tego społeczeństwa. Jedną z najbardziej zasadniczych cech — to wybujałość indywidualizmu, przesadzająca wychowaniem obywatela. Nie było prawdziwego obywatela i w dawnej Rzeczypospolitej — był bohater, albo warchol i zwykle bohater płacił za warchola. Wybujały indywidualizm był powodem, że podporządkowanie się panującym ustawom i podporządkowanie interesów własnych interesowi Państwa uważano za skrapowanie. Indywidualizm ten rozsądzał państwo. Wał czyli z nim monarchowie — zwycięsko wyszły z tej walki Bolesław Chrobry, Kazimierz Jagiellończyk i Stefan Batory — ofiarą jego padli Władysław IV i Sobieski. Wygrywali go dla własnych — czy państw swych interesów, przed stawicieli obcych potencji, szczególnie zaś zaważył on na losach Państwa Polskiego, w ostatnich chwilach jego istnienia przed rozbiorem. Konsekwencją tej wybujałości była Targowica, konsekwencją rozbiory.

Zła szkoła obywatelska była niewo-

ła. Stwarzała ona specjalny typ — za miast „obywatela“ typ „rodaka“. Obowiązkiem Polaka w czasie niewoli była negacja istniejącego stanu rzeczy, negatywne stanowisko do Państwa — jako Państwa obcego negatywne stanowisko do rządu — jako rządu zaborczego. Zamiast miłości Państwa pielęgnowano w duszach pokoleń miłość Ojczyzny. Stwarzał się patryotyzm swoistego typu, ochotniczy, abstrakcyjny, sentymentalny, frazeologiczny, patryotyzm odświętny, wydobywany z lamusa wspomnień w dniu uroczystości. A z obywatela kształtował się typ obywatela — opozycjonisty, czasem amarychisty. Tworzyły się partie i rozdziło się partyjniactwo.

Stawianie celów partii ponad interesy Państwa zbyt głęboko wkorzeniło się w okresie niewoli w społeczeństwo — i jeśli dziś jesteśmy świadkami procesu w Rzeszowskim, czy Tarnowskim, to również jest to wkorzenie jeszcze w czasach niewoli, przerosło partyjniactwo. Wzdryga się wszystko na myśl, co by się stać mogło, gdyby niedość szybko ruch ten został stłumiony. Mogłyby się powtórzyć wypadki r. 1846-go, a w dalszych swych konsekwencjach mogłoby to grozić i zachwianiem się Państwa Polskiego.

W masach zrozumienia wartości Państwa niema, nie został jeszcze wychowany obywatel, a wyrobienie polityczne szerokich warstw prawie zerowe. Na jednym z walnych zjazdów jednego z towarzyszy padły z ust człowieka, który jako akademik mógłby być zaliczony do elity społeczeństwa, następujące słowa „Państwo Polskie jest fikcja — naród to rzeczywistość“.

Komplikuje sytuację Państwa Polskiego sprawa mniejszości narodowych, z czego wynika konieczność wychowania takiego typu obywatela polskiego, któryby służył mniejszościom przykładem swego ustosunkowania się do Państwa i jego zagadnień.

Na te takiej sytuacji zagranicznej i takiej psychiki społeczeństwa konieczna jest przebudowa ustroju politycznego Państwa. Ustrój dawniejszy, tkwiący swymi korzeniami w hasłach rewolucji francuskiej, podnoszącej nietykalne prawa jednostki, demoralizujący obywatela musi ulec zmianie. Okazało to życie samo i polska rzeczywistość dnia dzisiejszego musiała być regulowana poza ramami Konstytucji drogą ustaw i dekretów Prezydenta.

Licząc się tedy z warunkami sytuacji zagranicznej Polskiej i z psychiką narodu Rząd Marszałka Piłsudskiego, jako wskazania dla swej polityki wewnętrznej dwie sobie postawił wytyczne: przebudowę psychiki społeczeństwa i przebudowę ustroju. Linią przebudowy psychiki społeczeństwa wybrana przez Rząd to: 1) niszczenie partii, 2) stworzenie Bloku.

Jeśli chodzi o partje — to lewica jest w tej chwili rozbita, prawica osłabiona. Stworzenie Bloku miało na oku dwa cele — scalanie rozproszkowanego społeczeństwa, zwalanie kapliczek partyjnych, sprowadzanie interesów grup do jednego mianownika — którym jest interes Państwa. I trzeba przyznać, że w ogólnej swej linii Blok był i jest owiany atmosfera obywatelskiej służby, chęcią podporządkowania interesów obywatela interesom zbiorowości i to ściśle w ramach Państwa.

Dalszymi etapami tej pracy w przebudowie psychiki obywatela — to dekret Prezydenta o stowarzyszeniach, zacieśniający granice ich działalności do ram interesów Państwa — nie pozwalający na tworzenie organizacji państwowych w Państwie, nastawianie życia gospodarczego na interes ogółu, czego dowodem sądy kartelowe (ostatniemi czasy znany wszystkim wyrokiem sądu kartelowego w sprawie Kartelu Cementowego).

W tej akcji przebudowy psychiki obywatela nie można było pominąć rzeczy tak ważnej, jaka było uzdrowienie parlamentarizmu. Parlamentaryzm polski, w pierwszych latach swego istnienia przypisywał sobie przywileje

KOPERNIKA 15a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.

Sykstuska 7.

niczem nieuzasadnione. Zdobył maksimum władzy, chciał się stać i stał się władza nie tylko ustawodawczą, ale powoj i wykonawczą. Rządy były graszką w ręku liderów politycznych. Koniecznym więc było sprowadzenie parlamentu do właściwej jego roli — roli prawodawcy. Metoda, którą do tego celu wybrał Marszałek — to metoda osłabiania suwerenów.

Dalzym ciągiem przebudowy pracy parlamentu to zmiana regulaminu sejmowego (i jeśli poseł Stanisław Słowiński powiedział „Po co wam potrzebna zmiana Konstytucji, jeśli wy zatwierdacie wszystko zmianą regulaminu” to miał po części rację). Rzeczywiście regulamin na pewnym odcinku przez wyłączenie samowoli parlamentu przynosiłowuje ustroju polityczny. Zmianie również uległa organizacja pracy poselskiej — uzgadnianie odbywa się w grupach, a na posiedzeniach obowiązuje już bezwzględna solidarność.

Bezczelowy byłby jednak trud, gdyby się ograniczono tylko do przebudowy psychiki starszego społeczeństwa. Koniecznym było również wychowanie młodszego pokolenia. Praca czynników rządzących poszła tu poprzez wydanie szeregów ustaw szkolnych. Jedną z najważniejszych to ustawa o ustroju szkolnym. Celem jej wytycznym wychowanie świadomego, twórczego obywatela o nastawieniu życiowo-praktycznym z wyraźnym pochyleniem gospodarczym. Nie pominięto również i szkolnictwa prywatnego, realizując i stawiając wielkie plany wychowawcze. Życie samo domagało się również zmiany stosunków panujących w uniwersytetach. Odrutkę na zatrzymane umysły młodzieży trzeba było jak najszybciej zastosować. Państwo uniwersyteckie w Państwie Polskim musiało być zlikwidowane.

Praca wychowania obywatela dała już pewne efekty. Następnie powolna przebudowa psychiki społeczeństwa. Dowodem tego to choćby efekty Polityczki Narodowej, choćby fiasko strajków rolnych. Istnieje jeszcze pewne nie doścignięcie między zamierzeniami a wykonaniami. Ale linia ogólna dobra. Istnieje straż i piecza nad jej czystością — dowodem tego choćby proces brzoźowski, czy w sprawie zamordowania s. p. Hołównki. Rząd wykazał, że potęga tego rodzaju metody administracji.

Drugim wskazaniem polityki wewnętrznej Rządu to przebudowa ustroju. Prace nad tym idą od r. 1928. Wówczas został wypracowany pierwszy projekt Bloku. Elektem tej pracy — wpojenie w szerokie warstwy społeczne słowa przekonania o konieczności zmian istniejącego ustroju, o potrzebie silnej władzy wykonawczej i zespolenie władz w Polsce. Obecnie idzie finalizowanie tego procesu. Finałem tym, to projektu Prezesa Sławka. Nie tu miejsce na omawianie całego projektu. Po dam jednak dla orientacji pewne jego linie wytyczne są one: zespolenie władz w osobie Prezydenta, silna władza Prezydenta, stabilizacja stosunków przez nowa koncepcje Senatu — 1/3 nominacji Prezydenta, 2/3 wybrani przez kadre obywatelskie; pierwsze szeregi tej kadry obywatelskiej to kawalerowie orderów Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości, następnie to dobrać przez nich ludzi.

Celem wytycznym tego projektu to: a) chęć wewnętrznej uzbrojenia Polski — przez stabilizację stosunków; b) chęć pociągnięcia do czynnej roli w Państwie obywateli z dołów społecznych, chęć zmiany patentu w wspólnotę drogą stawiania mu przed oczyma wysokiego celu, drogą pobudzania ambicji i przez udzielenie wszystkim obywatelom prawa stawiania do startów. Podstawą elity stwarzanej przez nową Konstytucję jest uznanie wysiłku dla odzyskania niepodległości. Ze z udziału tych nie stworzy się kapitalistów — dowodem przewidziana rewizja praw członków tej elity. Nowa Konstytucja spełniać będzie rolę wychowawczą przez wprowadzenie potęgi obywatela o wysokich walorach indywidualnych. W związku z tą Konstytucją wchodzimy w epokę daleko idących ewolucji poglądowo-ustrojowych.

Program radjowy.

Niedziela, 12 listopada.

Lwów. (381). Godz. 9—9:53: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 10: Trans. z Wilna. Nabożeństwo. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt z Warszawy. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wjeży Marjańskiej w Krakowie. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Wiadomości meteorologiczne. 12:15: Trans. z Warszawy z Filharmonii Warsz. II-gi koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski”, poprzedzony prelekcją prof. Stanisława Niewiadomskiego, w wyk. orkiestry filhar. pod dyr. Bronisława Wolfstala i Stanisława Nawrocki (fortep.). 13: Trans. z Warszawy. „Polityka społeczna” — wygł. Minister Opieki Społecznej, Stefan Hubicki. 13:12: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. 14: Trans. z Warszawy. „Moje wspomnienia ze wsi w walkach niepodległościowych” — wygł. kpt. Bolesław Studziński. 14:15: Tr. z Warszawy. „Przeгляд rynków produktów rolniczych” — wygł. p. Stanisław Prus-Wisniewski. 14:25: Muzyka wokalna z płyt. 14:50: Trans. z Warszawy. „Rolnictwo w życiu gospodarzem Polski” — wygł. Min. Rolnictwa dr. Nakonecznikoff, Klukowski. 15: Trans. z Warszawy. „Wieś polska w 1918 r.” — wygł. poseł Feliks Cwiżdz. 15:20: Trans. z Warszawy. Muzyka węgierska w wyk. orkiestry z „Domu Fukiara”. 16: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci. Audycja ku uczczeniu 15-ej rocznicy Odzyskania Niepodległości. 16:30: Trans. z Warszawy. Kwadrans słynnych artystów — Mipolito Lazaro, tenor (płyty). 16:45: Trans. z Warszawy. Kwadrans poetycki: „Muza legionowa”. 17: Trans. z Warszawy. „Zadania kobiet w samorządach” — wygł. p. Maria Karczewska. 17:15: Trans. z Warszawy. Muzyka polska o charakterze ludowo-artystycznym, w wyk. p. Lucyny Robowskiej (fortep.). Wiktorii Skwarczewskiej (sopran) i prof. Ludwika Ursteu (akomp.). W przerwie trans. z Warszawy. Komunikat Zw. Prac. Gmin Wiejsk. 18: „Wesele” — Wyspiańskiego. 18:40: Trans. z Warszawy. Wesołe dipsonki w wyk. Konrada Toma. 19: ??? Trzy pytania w opr. Mariusza Nowiny. 19:10: Rozmaitości i piaty. 19:30: Trans. z Warszawy. „Sylwety akademików literatury” — prof. Juliusz Kleiner — wygł. W. Zawistowski. 19:45: Odczytanie programu na dzień następny. 19:50: Muzyka z płyt. 20: Trans. z Warszawy: „Czego naród może się spodziewać od armii” — wygł. gen. Rydz — Smigły. 20:10: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrocki i Marjan Orzechowski (wibrafon). 21:05: Dziennik wieczorny. 21:15: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. 21:30: „Na wesołej fali”, audycja Nr. 26 (Fala Morska i Kolonjalna) w opr. Kamila Giżyckiego i Wiktora Budzińskiego. 22:30: Wiadomo-

ści sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. 22:40: Trans. z Warszawy. Wieczór muzyki wiedeńskiej — w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrocki i Oreta Turney (śpiew). 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu.

Poniedziałek, 13 listopada.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11:30: Przerwa. 11:30: Trans. z Warszawy. Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:45: Komunikaty, repertuar teatrów i płyty. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wjeży Marjańskiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy. Popularna muzyka szwajcarska z płyt. 12:30: Transmisja z Warszawy. Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteor. 12:38. Dalszy ciąg muzyki z płyt. 13—15:30: Przerwa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:45: Lwowski Kacik L. O. P. P. 15:55: Trans. z Warszawy. Yvonne Prinemps — sopran (płyty). 16:15: Transmisja z Poznania. Utwory na klarinet w wyk. Józefa Madeja. 16:40: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Lektor p. Lucien Roquigny. 16:55: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry jazzowej Adama Furmańskiego. 17:35: Tr. z Warszawy. Sylwety Akademików Literatury „Wacław Berent” — wygł. Wacław Rogowicz. 17:50: „Hieroglify polskie” (nauka stenografii 3-cla) — przeprowadzi dr. Maksymilian Mesuse, lektor Uniw. J. K. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt: „Matejko w 40-lecie zgonu” — wygł. dr. Dobrowolski. 18:20: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Kurta Engla. 19: Odczytanie programu na dzień następny. 19:05: Rozmaitości. 19:15: „Wiadomości Esperanto” w opr. dr. Karola Kleina. 19:25: Trans. z Poznania. „Pieśń i muzyka Indu wielkopolskiego” z ilustracją fonograficzną z autentycznych zdjęć dokonanych w terenie — wygł. dr. Lucjan Kamiński. 19:45: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19:52: Dziennik wieczorny. 20: Trans. z Warszawy. Przemówienie Mln. Józefa Becka: „Udział Polski w współpracy międzynarodowej”. 20:15: Trans. z Warszawy. „Książeczka dolarów”, operka w 8-ch aktach Leo Falla w radiofonizacji i reżyserji Michalina Makowieckiej. Wykonawcy: Aniela Szeleńska, Zofia Ważyńska, Jadwiga Zwirzyńska, Aleksander Wasiel, Adam Dobosz, Bolesław Bolko i inni. Kapelmistrz: Wacław Elzyk. W przerwie ok. godz. 21: Trans. z Wilna. Felieton p. Michała Pawlikowskiego: „W krainie mchów i jezior”. 21:35: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z kabaretu „Femina”. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Płyty gramofonowe.

FUTRA damskie, męskie, gotowe i na zamówienia, wszelkie przeróbki, zmian: fasonu podług najnowszych żurnali na dogodnych splatach 1778
poleca **M. MOSZUMANSKI**
Lwów, Boimów 1.

Historja początków ruchu harcerskiego.

Wojskowe Biuro Historyczne przy stałpło obecnie do opracowania materiałów, dotyczących pierwszych okresów ruchu skautowego w Polsce. Pracę tę podjął płk. inż. Henryk Bagiński.

W związku z tem osoby, które brały udział w początkach ruchu harcerskiego, bądź też posiadają materiały dotyczące tego ruchu, proszone są o skomunikowanie się ze Związkiem Harcerstwa Polskiego.

KOPERNIKA 15a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.
Sykstuska 7.

Medal króla angielskiego za najlepsze poezje.

Król angielski podpisał ostatnio dekret, na mocy którego corocznie nadawany będzie medal złoty i srebrny za najlepszy tom poezji, wydany w języku angielskim. Medale przyznawane będą w końcu każdego roku za rok ubiegły przez specjalny komitet sędziowski, na którego czele stanął znany poeta angielski, John Masefield. Ponadto utworzona została podkomisja dla oceny dzieł kandydatów z Indji, dominiów i kolonii. Pierwsi laureaci medalu królewskiego nagrodzeni będą w grudniu 1934 r. za poezje wydane w ciągu roku 1933.

Artyści polscy w Moskwie.

W związku z rozpoczynającą się dekadą polsko-sowieckiego zbliżenia kulturalnego (koncert muzyki polskiej, otwarcie wystawy malarstwa polskiego), przybyli 10 bm. do Moskwy: p. Ewa Bandrowska-Turka, znany pianista Sztompka oraz zastępca nac. wydz. prasowego MSZ, radca Czosnowski. Pozostali uczestnicy koncertu Karol Szymanowski i Grzegorz Fitelberg bawią już w Moskwie od kilku dni i odbywają próby.

Koncert odbędzie się w sobotę, dnia 11. b. m. w wielkiej sali Konserwatorium Moskiewskiego pod protektoratem posła R. P. min. Łukasiewicza. Otwarcie wystawy nastąpi w galerji Tretjakowskiej, w niedzielę, dnia 12 b. m. po południu.

PIANINA

IFORTEPIANY nowe

perwzorządnych fabryk po znizonych cenach i dogodnych warunkach oraz kupno sprzedaz i zamiana używanych instrumentów

St. Nowacki

Pilsudskiego 17 1852 Tel. 35-21.

Trzy lata w letargu.

Sensację w świecie lekarzy austriackich budzi wypadek letargu, jakim uległa w r. 1930 żona kolejarza w Peterskirchen, Marjanna Biderman. W r. 1930 pozostawała ona w śnie letargicznym, nie reagując na żadne podmiety zewnętrzne. Karmiono ją sztucznie przez cały ten czas. W tych dniach Biderma-

nowa ocknęła się ze swego snu, trwającego trzy lata, wyczerpana, wychodzona, wygląda jak szkielet. Zasnęła, mając lat 23, a obudziła się mając już 26 lat. Pamięta bardzo dokładnie wszystko, co się działo z nią przed zapadnięciem w stan letargu.

Jak widzimy najważniejsza sprawa obozu i celem od roku 1928 to walka o dzień jutrzejszy Rzeczypospolitej Polskiej. Tak w oólnych zarysach wyglądałaby linia polityki wewnętrznej.

Jaka jest rola nas posłanek i senatorów jako członków parlamentu. Oto wybijając drzwi kobietom na terenie pracy politycznej przez pokazanie, że potrafią spełnić zadania, jakie na nich nakłada ich stanowisko i wpływać o ile mogą na zmianę pewnych posunięć, które dla interesu sprawy kobiecej mogłyby być szkodliwe.

Jaka jest rola naszej organizacji? — Wychowywanie nas kobiecych dla realizowania wielkiej idei państwowej Państwa Polskiego, umacnianie wartości obozu wartościami sił kobiecych. Ambicja — że jako organizacja winna

być kroczenie w awangardzie, wśród twórców obozu z pełną wiarą w wielkość idei, której się służy, a nie krokiem martwera i Winno to być nie tylko naszą ambicją, ale i obowiązkiem, obóz — bowiem do którego należy stwożyć Marszałek, twórca Państwa, jego strażnik ten szczęśny człek, który zakończy 150-letnią walkę o niepodległość zdobyciem Państwa, a obecnie prowadzi dalszą ciężką walkę z Polakiem o duszę obywatela.

Te z nas, które tworzyły organizację — były z Nim w tamtym boju o niepodległość, wszystkie dziś uczestniczymy w tym drugim boju o duszę obywatela. Walkę tę Marszałek wygrywa nowy obywatel w nas samych powstaje.

M. Jaworska.

t. kusiak i synowie

Lwów, p. smolki 4 tel. 4009

tapezany fotole
obramany uszaki
klubowy tapety

Każdy

kulturalny człowiek dzisiaj już wie, że najlepsze artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gumowe higieniczne dostaje się najtaniej TYLKO w perfumerjach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7. Kopernika 15a.

List z Przemyśla.

Otwarcie linii elektr. Przemyśl—Żurawica.
Wizytacja. — Z sceny i estrady.

Wybudowana głównie dla wojskowości i kolei państw. nowa linia elektryczna o wysokim napięciu, równającym się trykromości 6000 Volt na przestrzeni Przemyśl—Żurawica, uruchomiona przez tutejszą elektrownię miejską, została wczoraj uroczysto otwarta i oddana do użytku publicznego.

W akcie otwarcia uczestniczyli reprezentanci władz komunalnych, wojskowych i państwowych. Zjawili się m. in. gen. Wieroński, korpus oficerski 2 p. panc. stacjonowanego w Żurawicy z dowódcą płk. Kuczwarą, prezydent miasta R. Krogulecki, asesor m. S. Górniak, syndyk gminy adw. dr. J. Dobrzański, starosta Remiszewski, delegaci Urzędu Wojewódzkiego, dyr. elektrowni inż. J. Jasiński, nac. M. Katz, inż. Bert. Weinszok i m. Przemówienia wygłosili prezyd. m. R. Krogulecki oraz płk. Kuczwarę, poczem pierwszy dokonał przecięcia wstęgi, ogłaszając formalne otwarcie i oddanie do użytku linii elektr. Przemyśl—Żurawica, w dowód czego inż. elektr. Bert. Weinszok uruchomił światło elektryczne.

Uroczystość zakończyło skromne przyjęcie uczestników w salonie hotelu „Polonia”.

P. J. Leszczyński, wizytator lw. Kuratorium szk., przez kilka tygodni przeprowadzał dokładną wizytację szeregu szkół średnich państwowych oraz prywatnych z prawem publiczności m. i. gimn. im. Morawskiego państw. gimn. żeńskiego, ukr. instytutu

dla dziewcząt. W końcu odbyła się z inicjatywy wizytatora nauczycielska konferencja rejonowa w auli gimn. im. Słowackiego, która była poświęcona omówieniu aktualnych spraw pedagogicznych.

W najbliższym czasie Przemyśl gościć będzie światowej sławy śpiewaczkę Wandę Wermińska, która wystąpi z wieczorem pieśni w sali b. Teatru Polskiego. Ponadto zapowiedziany jest występ Pogorzelskiej, Dymisy i Krukowskiego oraz przyjazd Jana Kiepury.

Akcja zatrudnienia bezrobotnych harcerzy.

Związek Harcerstwa Polskiego opracowuje obecnie plan akcji zatrudniania bezrobotnych harcerzy. Akcja ta objąć ma z jednej strony organizowanie we wszystkich większych miastach spółdzielni harcerskich, zajmujących się wyrobem i sprzedażą przedmiotów użytku harcerskiego (mundury, ekwipunek i t. p.), z drugiej strony zaś organizowanie obozów pracy, prowadzonych według metod harcerskich.

Spółdzielnia tego rodzaju pod nazwą „Czuj—czyn” zorganizowana już została w Łodzi. Akcja ta realizowana ma być już w najbliższym czasie i dostarczy ona pracy szerokim rzeszom bezrobotnych harcerzy.

Kronika sportowa.

UKRAINA POGOŃ (Ilgowa).

Dziś w niedzielę, o godz. 10 odbędzie się spotkanie towarzyskie powyższych drużyn na boisku Pogoni.

OGNIKO (Jarosław) POGOŃ I. B.
Zawody o wejście do Ligi okręgowej odbędą się na boisku Pogoni o godz. 11'30.
SPORT

WALNE ZEBRANIE LEKKOATLETÓW „POGOŃ”.

Walne zebranie Sekcji Lekkoatletycznej L. K. S. „Pogoń” odbędzie się we wtorek, dnia 14 b. m. o godz. 19-tej w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 23. Na porządku dziennym reorganizacja sekcji i zaprawa zimowa. Niestowarzyszeni oraz członkowie innych sekcji, pragnący wziąć udział w pracy w tej dziedzinie sportu, mile widziani.

Z ŻYCIA L. K. S. POGOŃ.

Kierownictwo sekcji narciarskiej LKS. Pogoń spoczywa w roku bieżącym w doświadczonych rękach kpt. Alberta Fleischmana. Program sezonu zimowego został już opracowany. Legitymacje P. Z. N. czarne i nalepki wydawać się będzie członkom sekcji już w przyszłym tygodniu.

Kierownictwo sekcji szermierczej L. K. S. Pogoń objął mjr. Gliwicz.

Sekcja kajakowa odbędzie dnia 10 b. m. o godz. 19 wieczorem ogólne zebranie informacyjne w klubie, ul. Rutowskiego 23, I. piętro.

Sekcje Pogoni hokejowa i bokserska rozpoczynają już energiczny trening kondy-

cyjny. Sekcja szachowa przystępuje do turnieju o mistrzostwo klubu i eliminacji zawodników reprezentacyjnych.

Zgłoszenia do sekcji W. F. pań Pogoni w każdy piątek od godz. 19—20.

Zgłoszenia do wszystkich sekcji L. K. S. Pogoń przyjmuje sekretariat codziennie wieczorem od godz. 19—20'30.

Domy towarowe sprzedają... węgla.

Na terenie parlamentu francuskiego od dłuższego czasu dyskutowana jest ekspansja przedsiębiorstw o cenach jednolitych, zagrażających bardzo poważnie handlowi detalicznemu. Posłowie z Alzacji i Lotaryngii wnieśli projekt specjalnej ustawy, ograniczającej wydatnie prawo zakładania nowych przedsiębiorstw o cenach jednolitych. Pomimo to jednak rozwój tych przedsiębiorstw postępuje w dalszym ciągu, a jednocześnie podjęły one walkę przeciwko realizacji zamierzonej ustawy. Jako niezmiernie charakterystyczny fakt podkreślić należy, że w ostatnich dniach szeregu tego rodzaju przedsiębiorstw w Paryżu rozpoczął sprzedaż węgla, dostarczanego do domu.

SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
W BYTOMIU

OGŁOSZENIA

NAUKA — WYCHOWANIE

MASZYNY DO SZYCIA

nowe i używane, wszelkie części i dodatki naprawa maszyn po cenach najniższych — poleca J. Łomaga, Lwów, Wałowa 11. 1792

POSAD POSZUKUJĄ

SPOŁECZNE BIURO

Pośrednictwa Pracy Lwów, Mickławicza 22, telefon 3-24, poleca Służbodawcom: kucharki, kucharzy, pokojówki, bony, pielegniarki. Za minimalną opłatą. 2272

MIESZKANIA

CZTEROPOKOJOWE

mieszkanie, całe słoneczne, ciepłe, nowoczesny komfort, wynajmę katolikowi. Murarska 59. 2256

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje biurowe lub kawalerskie Kopernicka 42a I. 2266

SPRZEDAŻ

MAJĄTEK

130 mórg, 20 mórg łąk, zabudowania maszynowe, inwentarze kompletne, 25.000 zł., wpłaty 15.000 zł. 160 mórg, zabudowania maszynowe, inwentarze kompletne 35.000, wpłaty 18.000, 500 mórg drenowane, zabudowania dobre, inwentarze kompletne 120.000, wpłaty 40.000 — oraz kilkadziesiąt majątków, młynów każdej wielkości poleca „Agencja Dóbr”, Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. 2230

ŻARÓWKI

oraz wszelkie materiały elektro-instalacyjne najtaniej we firmie E. Hausmann, Lwów, Pasaz Hausmana. 2274

ROZNE

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE

35 groszy stronica. Boimów 18/II. Goldstein

PRZEROBIEŃ SIATEK

drucianych, łożek żelaznych, materaców, otoman w jednym dniu oraz przelaktowanie na gorąco. Fabryka ZAKS, Lindego 6 tel. 79 99. 2102

PLASZCZE, KURTKI

kostiumy wykonuje pierwszorzędnie i bardzo tanio krawiec damski N. Pollak, Łyczakowska 19. 2273

AKT. GŁOWA

Godziny ranne i wieczorne. Na zadanie korekta. Pracownia Związku Artystek Polskich we Lwowie — Batorego 12, telefon 23-55. 2255

Naprawa słuchawek

dobudowanie sznura i magnesowanie tylko 75 gr.

„Radjodźwięk” Lwów, Krasickich 17

2200



SALON GORSETÓW „ANTINEA”

Piłsudskiego 11a, tel. 12-32

wykonuje wedle najnowszych modeli wiedeńskich i paryskich, gorsety, napiersniki, opaski pooperacyjne i na czas ciąży. Nowy dział bielizny damskiej, pościelowej i stołowej. Wykwintne wykonanie — ceny najniższe. Uwaga na Nr domu 11a.

1948

TAPCZANY NAJNOWSZE 75 zł.

Otomany 30—, Kanapki rozkładane 30—, Wkładki druciane 18—, Materacy 3 poduszki 18—, Włosienne 40—, Łóżka kuchenne 8—, polowe 15—, siatkowe 20—, mosiężne 50—.

Fabryka ZAKS Lindego 6.

Telefon 79-99. 2102

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

ŻARÓWEK I LAMP

oraz materiałów aktywnych

ALBERT AGID

Lwów, Kazimierzowska 39

Tel. 78-86. 1853 Tel. 78-86

39 Uwaga na firmę i numer domu 39

Najnowsze modele gorsetów paryskich patentowaną metodą na Polskę zakupilo.

pracownia gorsetów paryskich

Małgorzata

Lwów. Batorego 34ip.

OSTRZEŻENIE PRZED NAŚLADOWNICTWEM.

„WIECZNOŚĆ”

M. KOZUBSKI, LWÓW,

GLINIARSKA 21. TEL. 49-76.

KONTO P. K. O. 503.378.

Przyjmuje zamówienia na wieczne fotografie wykonane na marmurze, alabastrze i t. p. — Wykonujemy gustowne nagrobki, postumenty stołowe, przyciski na biurka, puderniczki i inne wyroby nadające się na upominki przy każdej okazji

Przedstawiciele na wszystkie 2120 miejscowości będą przyjęci

POMOC LEKARSKA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Stefan Łukasz Kwiatkowski

przeprowadził się i ordynuje obecnie

ul. Fredry 7, telefon 74-10.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. ZWILLING EDGAR

przeprowadził się i ordynuje

ul. BRAJEROWSKA 1. 7. I p.

Numer telefonu bez zmiany: 49-35 2202

Dentysta Dr. L. KATZNER

przeprowadził się i ordynuje

ul. SYKSTUSKA 8, tel. 17-45

Roentgen. Ustalenie chwiających się zębów

Korony porcelanowe. 2258

NIECH ŻYJE SPOKÓJ!

SUBLOKATORZY



NIE WALCZCIE O DOSTĘP DO KUCHNI



KUPCIE KUCHENKĘ



BĘDZIECIE MIELI SPOKÓJ

Towary białe, płótna, pościel.

Największy wybór. — Ceny fabryczne.

Franciszek ORZECHOWSKI

Lwów, RYNEK 29.

1754

Tel. 25-55.

CZY CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE?

Pytanie to nader ważne, zajmuje z pewnością wszystkich tych, którzy cierpią na astmę, nazyt szczytów płucnych, chronicznej kaszeli, flagmę, długotrwałą chrypkę, grypę i dotychczas bezkutecznie się leczyli. Wszyscy ci chorzy otrzymają od nas zupełnie darmo książkę z ilustracjami! Dr. med. Guttmanna, byłego naczelnego lekarza lecznicy Finsena pod tytułem „Czy choroby płucna są uleczalne”. Aby każdemu choremu dać możność wyjaśnienia sobie rodzaju swej choroby, zdecydowaliśmy się przesać każdemu tę książkę za darmo bez opłaty portu, mając na oku dobro ogółu. Pocztowkę (znanek pocztowy 35 gr.) z dokładnym adresem wysłać należy do PUHLMANN & Co., Berlin O. 631, Müggelstr. 25-25a.

MASZYNY DO PISANIA MASZYNY DO SZYCIA

rozmaitych systemów

PRZYBORY BIUROWE, wieczne ZŁOTE PIORA

po najniższych cenach poleca

1794

„MASZYNODOM” właśc. Leopold KREUTER

Lwów, ulica Słowackiego 2. Telefon 26-22.

Uwaga na FIRMĘ I ADRES!

